291 Bochum, wtorek dnia 19-go grudnia 1911 Rok 21

Wiarus Polski

Codzienne pismo ludowe dla Polaków na obczyźnie poświęcone oświacie oraz sprawom narodowym, politycznym i zarobkowym

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych. Przedpłata kwartalna na poczcie i u listowych wynosi 1 marke i 80 fen. a z odnoszeniem do domu 2 marki 22 fen. — „Wiarus Polski" zapisany jest w cenniku pocztowym pod znak. I polnisch nr. 123.

W imię Boże za Wiarę i Ojczyznę!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen.; ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 25 fen. Kto często ogłasza otrzyma rabat. — Listy do „Wiarusa Polskiego" należy frankować i podać na nich dokładny adres piszącego. Rękopis. nie zwracamy.

Redakcya. drukarnia i księgarnia znajduje się w Bochum, przy ul. Maltheserstr. 17. — Adres: „Wiarus Polski", Bochum. — Telefon nr. 538.

Każdy abonent jest ubezpieczony na

300 marek

Na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku w [illegible]berskim banku ubezpieczeń na życie w Norymb[illegible] jeżeli wypadek zdarzył się na powierzchni ziemi, a na połowę tej sumy w razie wypadku pod ziemią. O każdym wypadku nieszczęśliwym należy donieść bankowi w przeciągu tygodnia. Adres: Nürnberger Lebensversicherungsbank, Nürnberg. Prócz tego musi okaleczony w przeciągu 24 godzin po wypadku udać się do lekarza. O wypadku śmiertelnym trzeba donieść zaraz, najpóźniej jednak w przeciągu 48 godzin. Podstawy ubezpieczenia można poznać z warunków ubezpieczenia, które te przepisy można otrzymać od Wydawnictwa albo od Norymberskiego banku ubezpieczeń na życie.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu niemczyć się pozwoli!

Prosimy

dołożyć starań, aby każdy Polak na obczyźnie zapisał sobie na przyszły kwartał „Wiarusa Polskiego" lub „Ojczyznę", co nie przeszkadza abonowaniu także innych gazet obok naszych.

Przedpłata kwartalna na „Wiarusa Polskiego" wynosi na poczcie

1 m. 80 fenygów

z odnoszeniem przez listowego 2.22 m.

Przedpłata na „Ojczyznę" wynosi 1 m. 25 fen., z odnoszeniem 1 m. 49 fen.

Rodacy! Rozpowszechniajcie „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyznę"!

Listowi będą się zgłaszali po przedpłatę do tychczasowych abonentów tylko do 24 grudnia, więc prosimy przygotować pieniądze!

Czas najwyższy przeglądać listę wyborczą!

Lista wyborcza wyłożona jeszcze tylko do 21 grudnia. Obowiązek przeglądania listy wyborczej, spełnić powinien każdy prawy Polak, który jest uprawniony do głosowania. Nie będzie mógł głosować ten, kto nie będzie zapisany. Imię i nazwisko, zawód, wiek i miejsce zamieszkania musi być akuratnie podane. Niech tedy rodacy nie zapomną tego pierwszego obowiązku wyborczego i sumiennie go spełnią, bo hańbą wielką byłoby dla każdego rodaka, gdyby z powodu opieszałości swej stracił prawo głosowania.

Z ruchu wyborczego w Polsce.

Na onegdajszem posiedzeniu Komitetu na powiat witkowski uchwalono następującą listę kandydacką:

1. p. poseł Leon Grabski,
2. ks. poseł Józef Kurzawski,
3. p. [illegible] Żółkowski z Niechanowa.

W Wawrochach odbyło się zwołane przez Mazurską Partyę Ludową zebranie wyborcze, na którem przemawiał kandydat partyi p. E. Z. Lewandowski z Poznania, którego też jednogłośnie postawiono na kandydata.

Tak samo stało się na zebraniu wyborczem w Szczytnie.

Z ruchu centrowego wyborczego na Śląsku.

Niedawno odbyty w Wrocławiu zjazd delegatów stronnictwa centrowego śląskiego zatwierdził ostatecznie kandydatury centrowe na Górnym Śląsku, mianowicie:

na Kluczborsko-Oleskie — właściciela ziemskiego Meyera, konserwatystę, na podstawie kompromisu;

na Opolskie — ks. Sonnecka;

na Kozielsko-Strzeleckie — ks. Głowatzkiego;

na Lubliniecko-Gliwickie — radcę miejskiego Wartę;

na Bytomsko-Tarnogórsko-Królewskohuckie — radcę sprawiedliwości Bittę;

na Katowicko-Zabrskie — sędziego Bittę;

na Pszczyńsko-Rybnickie naznaczy dopiero komitet okręgowy kandydata;

na Raciborskie — radcę miejskiego Saplettę;

na Głubczyckie — gospodarza Klosego;

na Prudnickie — gospodarza Strzodę;

na Niemodlińsko-Grotkowskie — kapitalistę Hubricha;

na Nyskie — radcę Horna.

Z komunikatu centrowego nie wynika, czy zjazd potwierdził kompromis ze stronnictwami niemiecko-narodowymi w Opolskiem, który miał objąć także wybory sejmowe, czy też raczej kandydaturę ks. Sonnecka jest kandydaturą samodzielną, niezależną od kompromisu.

Rząd niemiecki pomnaża armię.

Jak pisaliśmy, rząd niemiecki suszy sobie głowę nad wynalezieniem środków pieniężnych na pomnożenie wojska. Chodzi o utworzenie przynajmniej jednego korpusu tj. 150.000 chłopa. Podobnież rozszerzono pogłoskę o przeniesieniu w roku 1913 części floty niemieckiej na morze Północne do Emden.

Według berlińskiego „Tagbl." rząd niemiecki postanowił podobno zaniechać na razie powiększenia floty, ograniczając na tym terenie wydatki nadzwyczajne jedynie do nielicznych i najpilniejszych potrzeb natomiast zaś pieczę swoją zwrócił znowu ku sile brojnej lądowej. Na najbliższej sesyi parlamentu przedstawione być mają nowe projekty wojskowe, według których w Olsztynie w Prusach Wschodnich i w Milhuzie w Alzacyi powstać mają nowe komendy generalne. Obecnie 1-szy i 14-ty korpus armii składają się każdy z trzech dywizyi, okazałaby się przeto potrzeba formacyi nowych sztabów dywizyjnych, tak, iż armia niemiecka łącznie z bawarską po przeprowadzeniu tych zmian składałaby się z 25 korpusów i 50 dywizyi.

Liczba teraźniejsza pułków piechoty wystarczyłaby w zupełności dla utworzenia tych nowych jednostek taktycznych. Ponieważ jednak według uchwalonej w r. b. na lat pięć ustawy, 32 pułki piechoty liczyć jeszcze mają tylko po dwa bataliony, przeto zażądanoby utworzenia nowych 18 batalionów. Również pomnożona ma zostać liczba kartaczownic. W każdym też razie dwa nowe korpusy otrzymałyby po nowym jednym batalionie.

Pomnożenie dywizyi pociągnąć za sobą musi prędzej czy później równoległe zwiększenie liczby pułków artyleryi polowej. Niemcy posiadają obecnie „tylko" 94 pułki tego rodzaju broni, czyli że brakowałoby sześciu do liczby normalnej 100 (po dwa na dywizyę). W zakresie organizacyi artyleyi projektowane jest częściowe skasowanie w r. 1874 przeprowadzonego rozdziału artyleryi polowej i fortecznej, o tyle mianowicie, że przywrócona ma być wspólna generalna inspekcya dla artyleryi obu rodzajów.

Wreszcie pomnożone być mają znacznie oddziały techniczne i komunikacyjne. Koszta tych wszystkich zmian i rozszerzeń istniejącej organizacyi armii wyniosą prawdopodobnie około 60—70 milionów marek.

Nie wiadomo tylko czy parlament zatwierdzi zmiany owe, w chwili obecnej bowiem ustawy wojskowe w Niemczech uchwalone bywają na okresy pięcio lub siedmioletnie, taki zaś okres właśnie dopiero się rozpoczął i daleko jeszcze do jego końca.

Przepisy o ubezpieczeniu wchodzące w życie dnia 1 stycznia 1912 r.

Jak wiadomo, nowa ustawa o ubezpieczniu obejmuje przeszło 2000 paragrafów. Część tych przepisów wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1912 roku. Pora więc po temu, by tę część treściwie i jasno przedstawić, gdyż wrzyna się ona bardzo w życie nasze społeczne.

Mocy obowiązującej nabierają teraz tylko przepisy księgi czwartej, a te tyczą się ubezpieczenia pracobiorców na wypadek inwalidztwa, tudzież ubezpieczenia ich wdów i sierót. Do tych przepisów dodane są jeszcze przepisy t. zw. wykonawcze, t. j. przepisy, mające na celu przeprowadzenie tego ubezpieczenia.

Rzecz tę omówimy.

Najpierw wiedzieć należy, że z dniem 1 stycznia 1912 roku zniesione zostaną dotychczasowe urzędy: Ubezpieczalnia (Landesersicherungsanstalt) i sąd rozjemczy dla spraw ubezpieczenia robotników (Schiedsgericht fuer Arbeiterversicherung). Ubezpieczalnia istnieje aż do 1 stycznia 1912 roku w każdej prowincyi jedna sądów rozjemczych jest w każdej prowincyi kilka, stosownie do potrzeby. Z dotychczasowych urzędów ubezpieczenia pozostaje dla spraw wymienionego rodzaju tylko jeszcze urząd rzeszy dla spraw ubezpieczenia (Reichsversicherungsamt), to jest najwyższa instancya.

Urząd rzeszy dla spraw ubezpieczenia jest (Reichs-Versicherungsamt) jak dotychczas, w Berlinie.

Kompetencya tych władz będzie następująca:

Instancya pierwsza (urząd ubezpieczenia) przygotowuje pierwsze kroki na skutek wniosku o rentę i wyda też pierwszą o niej decyzyę. Do władzy tej przeto trzeba będzie z pierwymi zwracać się wnioskami.

Skoro nadejdzie odpowiedź niekorzystna, odwołać się można do „wyższego urzędu ubezpieczenia", tj. do drugiej instancyi. Gdy władza ta rozstrzygnie sprawę, można jeszcze wytoczyć ją w trzeciej instancyi, tj. „urzędzie rzeszy dla spraw ubezpieczenia", ale już tylko w drodze t. zw. rewizyi. Znaczy to, że podczas gdy w pierwszej i drugiej instancyi powoływać się można na świadków i znawców i przytaczać różne dowody na poparcie wniosków, w trzeciej instancyi już tego czynić nie owlno. Tam badanie dowodów jest wykluczone.

„Urząd rzeszy dla spraw ubezpieczenia" bada tylko akta, by się przekonać, czy pod względem formalnym uczyniono zadość i czy istniejące uchwały zastosowano odpowiednio.

Z tego znów wynika, że rewizyę oprzeć można tylko na tem, że uchybiono albo formalnościom, albo mylnie zastosowano ustawę.

W każdej z tych trzech instancyi zasiadać będą przewodniczący jako też wybierani przez pracodawców i pracobiorców ławnicy.

Dotychczas w sprawach rentowych nie zastępowali stron adwokaci. Teraz nastąpi w tym względzie zmiana. Od 1 stycznia 1912 roku wolno będzie stawać w tych sprawach także adwokatom; oczywiście za wynagrodzeniem.

Urzędy ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa jako też ubezpieczenia wdów i sierót pracobiorców stanowią jeden z trzech ustroi, które zaprowadzone zostaną przez nowe przepisy.

Innemi ustrojami ubezpieczenia są urzędy, zajmujące się zabezpieczeniem na wypadek choroby, tj. kasy i urzędy dla ubezpieczenia od okaleczenia (Unfall).

Przepisy o tych innych urzędach wchodzą w życie jednakże dopiero z dniem 1 stycznia 1913. Można będzie przeto o nich później jeszcze dokładniejszą dać wiadomość.

Każdy z tych urzędów, a więc i urząd ubezpiczenia na wypadek inwalidztwa jako też ubezpieczenia wdów i sierót, obowiązują z dniem 1 stycznia 1912 r. będzie miał prawa osoby jurystycznej, to jest może skarżyć i może być zaskarżonym.

Każdy ustrój ubezpieczenia ma swój zarząd. Zarząd ma prawo zastępować go w wszystkich sprawach w sądzie i poza sądem.

Członkami urzędu ubezpieczenia mogą być tylko pełnoletni obywatele rzeszy niemieckiej, których się na ten cel wybiera.

Urzędu nie może pełnić:

1) Kto wskutek wyroku sądowego utracił prawo piastowania urzędów publicznych albo kto ścigany jest o zbrodnię lub przestępstwo, które mogą utratę prawa pociągnąć za sobą, jeżeli postępowanie główne już jest rozpoczęte;

2) kto uchwałą sądową ograniczony jest w prawach rozporządzania swym majątkiem. Członków wybiera się z przedstawicieli pracodawców (przedsiębiorców) i z przedstawicieli pracobiorców.

Z grupy pracodawców (przedsiębiorców) wybrany na członka urzędu dla spraw inwalidzkich i ubezpieczenia wdów i sierót, może być ten, kto zatrudnia regularnie więcej niż dwie do ubezpieczenia zobowiązane i rzeczywiście ubezpieczone osoby.

Z grupy pracodawców wybranymi być mogą kierownicy zakładów. Nie mogą być natomiast wybranymi członkowie urzędu, którzy wykonują nadzór nad ustrojem ubezpieczenia.

Okres wyborczy trwa cztery lata. Kto występuje z urzędu, może być wybrany ponownie. Urządy są bezpłatne, jako honorowe.

Wyboru nie potrzebuje przyjąć:

1) Kto ukończył już 60 rok życia.

2) kto ma więcej, niż czworo małoletnich dzieci ślubnych;

3) kto nie może wskutek choroby lub kalectwa urzędu takiego należycie sprawować;

4) kto sprawuje przynajmniej dwa opiekuństwa; dwa kuratorstwa liczy się jako opiekuństwo;

kto tylko służbę zatrudnia.

Kto już dwa lata pełnił urząd z takich wyborów, nie potrzebuje przyjąć wyboru ponownego.

Przewodniczącym urzędu ubezpieczenia jest kierownik niższej władzy administracyjnej tj. lantrat lub jego zastępca.

Członków wyższego urzędu ubezpieczenia mianuje rząd, tak samo i członków urzędu rzeszy dla spraw ubezpieczenia.

Ławników do dwóch niższych urzędów wybiera się do połowy ze strony pracodawców i do połowy ze strony pracobiorców; do urzędu rzeszy wybiera się dwunastu członków niestałych jako przedstawicieli pracodawców i tyluż jako przedstawicieli ubezpieczonych.

Ważny wyrok w sprawie zebrań publicznych.

Przed najwyższym sądem administracyjnym w Berlinie toczyły się równocześnie dwie sprawy — socyalno-demokratycznego sekretarza partyjnego Scholicha i posła Korfantego, w których o tę samą chodziło kwestyę, mianowicie, czy policya zakazać może zebrania pod gołem niebem, jeżeli właściciel gruntu, który zobowiązał się kontraktowo do udzielenia miejsca pod zebranie, kontrakt zerwie i miejsca udzielić nie chce. Sprawa posła Korfantego miała się tak, że wynajął on na zebranie pod gołym niebem miejsce od wdowy Żydek w Friedrichsdorfie (?) (pow. katowicki) i zapłacił jej za to 10 mr. Gdy potem udał się do amtowego o pozwolenie na zebranie pod gołem niebem, odmówił tenże zewolenia dlatego, że tymczasem wdowa Żydek pieniądze odesłała, oświadczając, że gruntu nie da. Amtowy był zdania, że gdyby mimo to uczestnicy zebrania się zeszli, łatwo by dojść mogło do naruszenia spokoju publicznego i z tego powodu pozwolenia odmówił.

Wydziały powiatowy i obwodowy skargę Korfantego odrzuciły, natomiast najwyższy sąd administracyjny w przeciwieństwie do tego zakaz zebrania uznał za nieuzasadniony. Motywów sąd nie ogłosił. Prawdopodobnie stanął na stanowisku adwokata Heinego w indentycznej sprawie Scholicha, w której taki sam zapadł wyrok, a mianowicie, że stosunek między zwołującym zebranie a właścicielem gruntu, który kontraktowo do udzielenia miejsca się zobowiązał, jest cywilno prawnej natury, że policya weń się mieszać nie ma prawa i z niego zagrożenia spokoju publicznego wywnioskować nie może.

Rewolucya w Chinach.

Zaburzenia wzmagają się z każdą chwilą. Pod Niangsekuan stracili rewolucyoniści w walce z wojskiem rządowem 40 zabitych i 400 rannych legło na pobojowisku. Prócz tego w popłochu zostawili kilka dział i amunicyę. W pobliżu Pukowa rewolucyoniści zburzyli tor kolei Tientsin-Pukow. Z części północnej donoszą o mniejszych potyczkach. Z wiadomości z innych stron wynika, że zaburzenia się wzmagają.

Z Pekinu donoszą, że w prowincyi Szanzi wybuchły od nowa poważne zaburzenia. Wymordowano wielu Mandzurów, zwłaszcza kupców i urzędników. Ulice miasta Sinanu pokryte są trupami. Położenie jenerała wojska cesarskiego, który na całą prowincyę rozporządza tylko 6000 żołnierzami, jest krytyczne.

Zastępca rządu cesarskiego, wyznaczony do komisyi pokojowej, przybył onegdaj razem z 20 innymi delegatami cesarskimi do Szanghaju. Władze zarządziły wszelkie środki dla bezpieczeństwa delegatów. Miasto przystrojono odświętnie. Oficerowie rewolucyjni przybrani są w mundury galowe. Obrady komisyi rozpoczną się prawdopodobnie dopiero w środę.

Załoga wojskowa z Kingczou, która dotąd wierną pozostała rządowi cesarskiemu, przeszła obecnie na stronę rewolucyonistów. Rewolucyoniści z prowincyi Szanzi natomiast ciągle ponoszą straty, pozostawiając wojskom cesarskim jedną pozycyę do drugiej.

Wojna włosko-turecka.

Jak donosi ambasada turecka w Paryżu, eskadra włoska ostrzeliwała pobrzeże morza Czerwonego. Rząd turecki założył protest przeciwko ostrzeliwaniu moszei turreckiej podczas nabożeństwa i stwierdza, że granaty zabiły 9 osób.

Pisma rzymskie donoszą, że podczas ostatnich walk pod Homs ponieśli Turcy bardzie wielkie straty. Najwięcej szkody wyrządził Turkom ogień pancerników włoskich „Marco Polo“ i „Trinascria“ w połączeniu z artyleryą polną. Straty tureckie mają wynosić 800 zabitych i 500 wziętych do niewoli.

Włoskie ministeryum wojny powołało do służby 1500 oficerów rezerwy.

Rząd egipski wydalił z kraju kilkunastu oficerów tureckich, którzy przebywali na granicy egipsko-trypolitańskiej w pobliżu Cyrenajki. Oficerowie oczekiwali na sposobność przekroczenia granicy i wstąpienia w szeregi tureckie. Władze zabiorą ich do Aleksandryi, skąd na angielskim okręcie wojennym odwiezieni zostaną do Turcyi.

„Giornale d'Italia“ ogłasza telegram generała Tromb lego, komendanta wojsk włoskich pod Derną, według którego Turcy i Arabowie zaatakowali wczoraj po południu szańce włoskie. Po dłuższej walce Turcy zostali odparci. Straty Włochów wynoszą 3 zabitych i 12 rannych.

Polacy na obczyźnie.

Berlin Wybory kościelne w parafii św. Józefa na Weddingu skończyły się dla Polaków niepomyślnie mimo usilnej agitacyi i wytężonej pracy Komitetu kościelnego. Na listę niemiecką, przeplataną kilku nazwiskami polskiemi zgermanizowanych Polaków, padło: do dozoru kościelnego 362 głosów, do rady parafialnej 328; na listę polską padło: do dozoru kościelnego 162, do rady parafialnej 178. Przypadek zrządził, że lista niemiecka zaczynała się od polskiego nazwiska, a polska od niemieckiego, co może nieuświadomionych wyborców bałamuciło. Polakom nie pozwolono stać przy biurze wyborczym i kontrolować wyborów. Na zarządzenie ks. Schnury, dyrektora Schofilera i rektora Schuberta, którzy zasiadali w biurze wyborczem, sprowadzono policyę i odnośnych Polaków z estrady usunięto.

Ziemie polskie.

Z Prus Zachodnich. Warmii i Mazur.

Kartuzy. Na zebraniu Niemców w Kartuzach przemawiał p. sędzia Schramm przeciw Polakom. Powiadał, że Polacy są nieprzyjaciołmi Niemców, że nasze banki i towarzystwa walczą przeciw niemczyźnie i dowodził, że Polak w Prusach musi się czuć Prusakiem. Więc, ty kochany Bracie Polaku, masz być wdzięcznym, że należysz do państwa pruskiego. Zdaje się, że pan sędzia spał, gdy ukuto wszystkie prawa przeciw Polakom.

Toruń. W piątek rozpoczął się przed sądem przysięgłych proces przeciwko posiedzicielowi Albertowi Kraszewskiemu z Rubinkowa, który jak wiadomo, we wrześniu zastrzelił cygankę Krauzównę. O zajściu tem opisywaliśmy swego czasu obszernie. Oskarżony przyznał się wprawdzie do winy, lecz sprawę całą przypomina sobie tylko jak przez sen. Znany on jest jako człowiek brutalny, porywczy i nałogowy pijak. Zbrodnię popełnił również w stanie, będąc pijanym do bez przytomności. Po dzielnej obronie adwokata p. Mielcarzewicza skazano Karaszewskiego na trzy lata więzienia.

Wąbrzezno. Spis wyborców wyłożony w magistracie wykazuje, że w mieście naszem mamy 1889 obywateli uprawnionych do głosowania.

Lubawa. Uczeń szkolny Józef Mołkowski, próbując ślizgawki na słabym lodzie jeziora mroczeńskiego zarwał się i utonął. Wypadkowi temu przyglądali się podobno z pobliża rybacy, lecz nie zatroszczyli się o biedną ofiarę młodocianej lekomyślności.

Chełmża. W zeszłą sobotę obchodziła wdowa p. Borolewska w Hermannsdorf urodziny, doczekawszy 100 lat życia. Od kilku miesięcy niestety dręcy ją już słabość starości i nie opuszcza łóżka.

Kościerzyna. W Kaliszu zachorowało na trychinozę przeszło 50 osób. Wszystkie składy rzeźnickie policyjnie zamknięto. Jednego mistrza rzeźnickiego aresztowano. Bliższych szczegółów zajścia tego na razie brak.

Z Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Poznań. Swego czasu urządzono rewizyę policyjną w składzie pana Jana Białasa w Poznaniu przy ulicy Wrocławskiej 2. Wówczas zabrano medale z wizerunkiem Kościuszki i napisem: „Boże zbaw Polskę“! Sprawa ta rozegrała się dziś przed tutejszym sądem ławniczym. Pan Białas skazany został na 10 marek kary i poniesienie kosztów postępowania sądowego.

Gniezno. Kilkoro dzieci szkolnych chcąc skrócić drogę do domu szło przez jezioro miejskie, które słabym pokryte jest lodem. Nagle lód się załamał i wszystkie dzieci wpadły do wody. Dwoje z nich znalazło śmierć w głębinie, a mianowicie 10-letnia dziewczynka Galońska i 11-letni chłopiec Galantowicz. Resztę uratowano. Nieszczęśliwy chłopiec był jedynym dzieckiem wdowy, która pogrzebała męża przed niedawnym czasem.

Skoki. W czwartek odbył się tu pogrzeb pięciu chłopców szkolnych, którzy utonęli w stawie. Za trumnami postępował ogromny pochód, złożony ze wszystkich uczni szkolnych, nauczycieli i wielu mieszczan.

Wągrówiec. Policya tutejsza aresztowała dwóch niebezpiecznych włamywaczy, którzy od czterech miesięcy grasowali, dokonując bezkarnie śmiałych kradzieży i rabunków w Wągrówcu, Gołańczy, Obornikach. Złodzieje ci skradli też na probostwie w Czeszewie rzeczy za 300 marek; wyśledził ich pies policyjny z Gołańczy.

Leszno. Niemiecko-narodowe towarzystwo katolików uchwaliło nie popierać kandydatury hrabiego Oppersdorfa w okręgu leszczyńsko-wschowskim.

Ze Śląska czyli Staropolski.

Bytom. W kopalni „Niemce“ zasypały obrywające się węgle kruszaka Juraszka z Szombierk. Nieszczęśliwego wydobyto i umieszczono w lecznicy, gdzie mu odjęto rękę. — Taksamo ciężko okaleczyły węgle górnika Rygę z Szombierk w kopalni „hrabiny Laury“.

Mysłowice. W ubiegły czwartek odbyły się tu wybory do zarządu i zastępstwa gminy kościelnej. O zwycięstwo ubiegały się trzy partye: Polacy, centrowcy i partya kopalniana. Walka była zażarta i dotąd na Górnym Śląsku niebywała. Wybory rozpoczęły się w czwartek rano i skończyły się w piątek rano o godzinie 5. Centrowcy i partya kopalniana dokładali wszelkich sił, ażeby Polaków ubić i przeprowadzić własnych kandydatów. Lecz i Polacy nie zaspali gruszek w popiele, a szczególnie polskie Towarzystwo Wyborcze w Janowie. Robotnicy polscy również się spisali, woleli bowiem poświęcić szychtę, ażeby tylko zwyciężyć i przeprowadzić do reprezentacyi parafialnej Polaków. Wynik wyborów był świetny. Pomimo wszelkich wysiłków i agitacyi partyi przeciwnych, przeprowadzili Polacy czterech kandydatów polskich do zarządu kościelnego i 15 do zastępstwa gminy kościelnej. Polacy zwyciężyli znaczną większością głosów i tem samem zadokumentowali przewagę ludu polskiego w parafii mysłowickiej. Sława dzielnym Wiarusom!

29

W nierównej walce.

Powieść według Kazimierza Glińskiego.

(Ciąg dalszy).

Kniaź posunął się z krzesłem.

— Uciekł?...

— Był... tylo ja go nie widział.

— Gdzie był?

— Spał na łóżku, tylo, tylo, co jego nie było na łóżku, bo ja macał i nic nie domacał się, a kapeluch na ziemi leżał, płaszcz także, tylko lira wisiała na ścianie. Pomyślał ja sobie, co może miał interes i poszedł szukać miejsceczka dogodnego, a nie znający miejsc tutejszych, mógł zajść, gdzie nie potrzeba, to ja na poszukiwanie jego poszedł i tak aż do sadu zaszedł, pomiędzy jabłonie i grusze kwitnące. — Tam...

— Co, tam? — kniaź zapytał.

— Zdaleka wprawdzie — ale zdaje się, że białą kniahinię widział.

Kniaź zatchnął się, powieki rozszerzyły się jak u krogulca, zdobycz wypatrującego.

— Białą kniahinię?...

— Zdaje się.

— Samą?...

— I Halczyńską spotkał — zdaje się co Halczyńską — a chcąc się dowiedzieć dokumentnie, która z nich kniaziówna a która Halczyńska jest, do ziemi przypadł i sunął się tak płackiem, oszukiwany, bo to jedna to druga rozpływała się w miesiącu i w jabłoniach a gruszach kwitnących.

— I co, co? — niecierpliwie krzyknął Rożyński. — Dostrzegłeś Ziembę?...

— Zdaje się, co nie było... Gdyby zaś do sadu przez okieńce wyskoczył, toby do dworu już nie wrócił, bo jedno wejście tylo przez babiniec jest, którędy i ja poszedł, na palcach idąc, gdzie kniazównę w sukni, a Halczyńską w bieliźnie spotkał.

— A Ziemba? — kniaź spytał.

— Spał — i o mało w pysk mnie nie dał, żem go zbudził, macający. Prawda, że mnie coś przedtem zwaliło przed okieńcem, gdy głowę zadarłszy, patrzał, czy na ten przypadek, mógłby Ziemba, gdyby w sadzie był, do izby przez okno wskoczyć. Tej sztuki nie zrobiłby — za wysoko!

— Zwaliło coś ciebie? — powtórzył kniaź. — Aleś Ziemby nie widział — spał i o mało nie poturbował ciebie, żeś sen mu przerwał?...

Knuć zabożył się, że szczerą prawdę powiedział.

— Pijany byłeś!... Rożyński odparł — miałaki obałwaniły ciebie, jak i mnie, po wyjściu tego mnicha i słowach jego, które mi w oczy rzucił.

Pomimo, że niby wierzył opowieści Knucia, na twarzy kniazia wyraźny już odmalował się niepokój. Policzki poczerwieniały, oczy krwią zaszły, na czoło wystąpiła siatka żył. Tylko w przekonaniu Knucia mógł Ziemba czarne niewidzialne wziąć na siebie: w przekonaniu Knucia tylko Ziemby nie było w świetlicy zamkowej będąc w niej. Lecz gdzieżby mógł być? na to odpowiedzi nikt nie da. Ale sad rozsrebrzony Annę wywołał — i to dawało pole do przypuszczeń tysiąca. Gdyby Halczyńskiej nie było, właściwie dwóch postaci niewieścich, których białe zarysy rozpływały się w srebrze miesięcznem i śniegach kwiatów — możeby Knuć, za jedną z nich idąc, dotarł do celu; tak zabłąkał się, śad zgubił i tylko zarzewie niepokoju i trwożne uczucie niepewności rzucił w serce kniazia Wasyla. Badanie wysokości okna i możebności skoku Ziemby, nie mówiłoby nic, gdyby nie to coś, co go o ziemię zwaliło.

Znów zagadka — plątanina — niepewność.

Rożyńskiemu zdawało się, że go sieć jakaś otacza nieuchwytna, niedostrzeżona, z której wyrwać się potrzeba stanowczym czynem jakimś. Słowa mnicha ćwiekiem utkwiły mu we łbie. Może je inaczej zrozumiał, niż tamten, ale chciał tak, nie inaczej zrozumieć. Dlatego zło czy dobro, ze spełnienia tych słów wynikające, na barki ojca Hilariona złożył i ten to przyjął, zwalniając go tem samem od przewinień przyszłych.

Ta myśl uspakajała kniazia.

Czuł własne szalbierstwo, lecz wmawiał w siebie, że się przed Trybunałem Najwyższym wykręci nieporozumieniem, wynikającem z niewyraźnych słów ojca duchownego.

Do Knucia się zwrócił.

— Słysz — rzekł. — Czy ty pewny tego Ziemby jesteś?...

— Jak to rozumieć każesz, kniazie?

— Czy on czasami nie od Rudnickiego tu przysłan?

— Z naszej strony namowa była.

— Ale z tego Michałko mógł skorzystać i, jeżeli przyjacielstwo jest między nimi, nie Koszyrskiemu i Suszczańskiemu usłuży, tylko... Ot, byłaby robota — zawołał — wilka do owczarni wpuścić i dać się w pole wyprowadzić, niby dureń ostatni.

Astmatyczny oddech poruszył pierś.

— Nie będzie tak — rzekł Knuć z przekonaniem.

— Dlaczego nie będzie?

— Bo skazka o wilku i oborze na myśl wam przyszła, kniazie, to i ostrożność będzie i dogląd większy. A i dureń wasz znaczenie ma swoje.

— Niby tak, niby tak! — kniaź mruknął. — Ale i miłość jest ostrożna i chodzi czasem drogami, jakich najczujniejsze oko nie dostrzeże.

— O Koszyrskim i Proskurze obiecał białej kniehini śpiewać — rzekł Knuć.

— A Rudnickiego w piersi swojej przedstawiać i tęsknotę budzić i serce żarem wypełniać — kniaź dodał.

— Jakaż to promowka o wilku może być — Knuć zawołał — gdy rozum wasz, kniazie, o mil sto widzi!

Spodobał się kniaziowi te nokrzyk zachwytu Knucia ta przezorność własnego umysłu, nie dającego się tak łatwo w pole wywieść. Wskazał na stołek, na którym przed chwilą ojciec Hilarion siedział, i gdy Knuć się wahał i certował, za obie ręce go chwycił i usiąść przymusił.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Król. Huta. W czwartek po południu wyskoczyła z zakładu „Augusty Wiktoryi“ przy ulicy Katowickiej przez okno z pierwszego piętra 51-letnia Jul. Piechaczkowa. Nieszczęśliwa rozbiła sobie czaszkę i złamała kilka żeber. Kobieta zmarła wskutek tego jeszcze tego samego wieczoru. Co spowodowało nieszczęśliwą kobietę do rozpaczliwego czynu, nie wiadomo.

Gliwice. W czwartek toczył się przed sądem ławniczym w Tarn. Górach proces przeciwko współpracownikowi „Głosu Śląskiego“ p. F. P. Szynolowi z Gliwic. Pan Szynol w sierpniu br. jak wiadomo przemawiał na wiecu w Mikulczycach i miał przypadkowo śpilkę z orzełkiem polskim oraz i pieniędzy. Za tę zbrodnię został zasądzony na 60 marek grzywny i koszta sądowe. Pan Szynol założy rewizyę.

Borsigwerk. Sześćdziesięciu robotników zatrudnionych na Borzygwerku, opuściło w święto Niepokolanego Pocz. M. B. szychtę, wychodząc z zapatrywania, że i tak praca nie jest zbyt nagłą, ponieważ zapowiedziano święcenie szycht. Kiedy się na drugi dzień do pracy stawili, zostali wszyscy zwolnieni. Kiedy dopiero w poczuciu krzywdy wyrządzonej, zwrócili się do generalnego dyrektora p. Märklina zostali z powrotem do pracy przyjęci.

Z innych dzielnic Polski.

Częstochowa. Echa kradzieży na Jasnej Górze. Władze sądowe w Częstochowie po długotrwałem śledztwie przyszły do przekonania, że głównym sprawcą kradzieży kosztowności z cudownego obrazu jest niejaki Stefan Miłosz, osławiony bandyta, skazany w roku 1907 przez radomski sąd okręgowy na 12 lat ciężkich robót za napady. Dnia 20 sierpnia 1909 roku, na dwa miesiące przed kradzieżą jasnogórską, Miłosz uciekł z więzienia w Sandomierzu i do tej pory poszukiwany jest przez władze sądowe, jako podejrzany o udział w kradzieży jasnogórskiej. Co do udziału Miłosza w kradzieży jasnogórskiej istnieją liczne poszlaki.

Wiadomości ze świata.

Z Niemiec.

Zwycięstwo socyalistów w Księstwie Szwarcburg-Rudolstadt. Rząd księstwa unieważnił wybory, które się już raz odbyły, wskutek większości wybranych posłów socyalistycznych i rozpisał ponowne wybory do sejmu. Atoli ponowne wybory również wypadły na korzyść partyi soc. Sejm księstwa Szwarcburg-Rudolstadt liczy obecnie 9 posłów socyalistycznych, 4 liberałów, i 3 posłów konserwatywnych. Pewnem jest, że socyaliści wybiorą prezydentem sejmu socyalistę posła Hartmanna.

Z Austryi.

Rozpoczęcie budowy kanału galicyjskiego. Rozpoczęcie robót około budowy kanału galicyjskiego nastąpi dnia 27 b. m. w Brzeźnicy między Skawiną a Zatorem. Z Krakowa odejdzie do Brzeźnicy osobny pociąg, którym udadzą się na miejsce ministrowie: Długosz, Zaleski i Trnka oraz wielu dygnitarzy, przedstawiciele prasy tak z Krakowa, jak i ze Lwowa.

Koło polskie w Wiedniu a interpelacya w sprawie Chełmszczyzny. Koło polskie udaremniło interpelacyę chełmską. Wycofało gotową interpelacyę, którą mniejszość koła już zgłosiła. Zamiast interpelacyi Koło polskie wystosowało manifest.

Przydzielenie Chełmszczyzny do carstwa rosyjskiego — to zniesienie obowiązującego tam dotąd kodeksu napoleońskiego, to pozbawienie ludności polskiej możności nabywania ziemi, to zmiana praw sukcesyjnych a więc naruszenie praw bezpieczeństwa, to przewrót we wszystkich stosunkach społecznych i gospodarczych.

Odcięcie ziemi chełmskiej jest aktem rozbioru państwa.

Z Rosyi.

Uwolnieni studenci polscy. Sąd wojenny kijowski po długich rozprawach uwolnił 4 studentów Polaków, słuchaczy akademii leśnej krajowej w Galicyi, podejranych o szpiegostwo na rzecz Austryi.

Z różnych stron.

Katem własnych dzieci, kto swoich nie popiera, ho kręci bicz dla przyszłego pokolenia.

Zwracamy uwagę na oszacowanie do podatku na rok 1912. Termin do osobistych oszacowań do podatku na rok 1912 dla osób, które dochodu rocznego mają więcej jak 3000 marek, wyznaczył minister finansów na czas od 4 do 20 stycznia 1912 włącznie. Oszacowanie takie trzeba podać przewodniczącemu komisyi szacunkowej piśmiennie lub do protokółu wraz z zapewnieniem, że się je dało podług najlepszej wiedzy.

Kto w oznaczonym czasie swego oszacowania nie odda, będzie musiał oprócz ustanowionego podatku zapłacić nadwyżkę 5 procentową.

Nieprawdziwe oszacowanie może za sobą pociągnąć ukaranie.

Gerthe. Zegarmistrzowi Albersowi skradziono w nocy na 16 tm. z interesu 20 zegarków damskich. Złodzieje wytłukli szybę w oknie wystawowem. Skradziony towar przedstawiał wartość 400 marek.

Höntrop. Robotnik B. złożył posiedzicielowi dóbr Spelbergowi wizytę nocną. Zabił psa i brał się do „roboty“. Biedaka przyłapano i osadzono w więzieniu. Izba karna w Bochum skazała go na 6 tygodni więzienia.

Heisingen. Na kopalni „Karl Funke“ głazy zabiły górnika Krückhausa. Zabity był samotnym i jedynym żywicielem matki.

Röhlinghausen. Stary zwyczaj używania do wzniecania ognia nafty nie da się jakoś wykorzenić. Ile to już nieszczęść spowodował ten nierozsądny zwyczaj. Wdowa M. na ulicy Moltke'go robiąc ogień w kuchni nalała nafty na żarzący się węgiel. Płomień buchnął w górę i w mgnieniu oka kobieta stanęła w płomieniach. Dwunastoletni jej syn widząc matkę płonącą, oblewał ją wodą, gdy to nie pomogło, poszedł prędko po siostrę miłosierdzia, lecz niestety, już zapóźno. Poparzoną M.odwieziono do lecznicy, gdzie niebawem skonała.

Neunkirchen. Wskutek eksplozyi gazów w kopalni „Maybach“ 4 robotników zostało zasypanych. Jednego z nich wydobyto już trupem, trzech innych, ciężko rannych odwieziono do lecznicy.

Boncnia. Radni miejscy obradowali onegdaj nad zbudowaniem w mieście upalarni trupów. Z radnych głosowało 25 za a 14 przeciwko wybudowaniu krema toryum. Projekt więc, nie mając większości ⅔ głosów, upadł.

Monaster. Prezesa kolegium „Ludgerianum“ Poggenburga mianował biskup monasterski ks. dr. Hartmann generalnym wikaryuszem.

Kolonia. Nocy onegdajszej wtargnął rabuś jakiś do mieszkania śpiewaczki operowej Fuchsowej podczas nieobecności jej męża. Drab rzucił się na zasypiającą już kobietę i począł ją dusić. Pomoc jednak przed czasem nadeszła. Biedna kobieta bliską była już śmierci. Policya kryminalna tej samej nocy jeszcze złapała rabusia, u którego naleziono wiele rozmaitych kosztownych rzeczy.

Hanower. Pisaliśmy już o zamordowaniu robotnika Stanisława Szymańskiego, lat 31. Zmarły miał rozbitą czaszkę i kilka ran na skroni i prawym policzku. Zabity urodził się w Szczuczynie w powiecie szamotulskim w roku 1874 i był żonatym.

W środę, po rewizyi policyjnej dokonanej w mieszkaniu zamordowanego, aresztowano żonę pego i pewnego robotnika, który mieszkał u Szymańskich. Nazywa się on Ignacy Juśkowiak. Policya jest mniemania, że oboje aresztowani, jeżeli nie popełnili ohydnej zbrodni, to przynajmniej są w sprawę wtajemniczeni.

Hamburg. Praktykant celny Timm zastrzelił swą narzeczoną Storch, następnie siebie.

Wilhelmshaven. Z Wilhelmshaven donoszą do „Berliner Tagebl.“, że sprawa zbiegłego z więzienia byłego policyanta Gaussa przybiera bardzo wielkie rozmiary. Od dawna już, jak stwierdzono, rząd angielski przy pomocy Gaussa i jego towarzyszy znajduje się w posiadaniu planów całej twierdzy; mówi się też, że i inne ważne plany Niemiec i to najnowsze zostały Anglii sprzedane. Gauss, jak się obecnie dowiedziano, odbywał często podróże do Paryża.

Berlin. Krwawo zakończyła się jakaś zabawa taneczna w Zehlendorfie. Kilka osób się posprzeczało. Na ulicy sprzeczka trwała nadal. W końcu zabrano się do noży i zabito jednego robotnika, a drugiego śmiertelnie raniono.

Sprawy robotnicze.

Bezrobocie robotników przy torze kolei Gniezno-Kłecko. W sprawie złożenia pracy przez robotników zatrudnionych przy torze kolejowym Gniezno-Kłecko odbieramy od Zarządu Głównego Zjednoczenia Zawod. Polskiego następującą korespondencyę:

Zatrudnieni robotnicy przy torze kolejowym złożyli dnia 7 bm. pracę z powodu tego, że przedsiębiorstwo (firma) G. Kleinitz, Bydgoszcz, które dotychczas płaciło 30 fenygów na godzinę, oznajmiło w dniu 6 grudnia , że od teraz będą płacić 21 fenyg na godzinę, co znaczy obniżenie zarobku dziennie o 90 fen. przy 10-godzinnej pracy. Przyczynili się do tego jacyś pp. F. i A., którzy mieli powiedzieć, że na teraźniejszą porę, gdzie cukrownia kampanię ukończyła, robotnika pod dostatkiem, dla tego płaca za wysoka.

Prowadzenie strejku przy obecnej późnej porze byłoby bezskuteczne, po pierwsze już z tego powodu, że gdy pracę złożono, już z pobliskości synowie gospodarscy i kolonistów pracę te, za cenę od 21 fen. na godzinę podjęli.

Do nadmienienia jednakowoż jest, że robotnicy źle postąpili złożywszy pracę, nie oytając poprzednio zarządu głównego o poradę, bo gdy im od firmy zapowiedziano, że zarobek ma być zniżony, co dopiero po 14 dniach mogło nastąpić, ponieważ wypłata była 14-dniowa. Z powodu, że robotnicy pracę zaraz złoyli wypłaciło przedsiębiorstwo za przepracowane 14 dni po 24 fenygi na godzinę sądząc, że robotnicy będą na to spokojni. Kilku z zorganizowanych, którzy w tej pracy byli zatrudnieni, donieśli o tem głównemu zarządowi. W poniedziałek przybył członek głównego zarządu druh Folleher do Gniezna, udając się wprost do miejsca pracy, ażeby sprawę zbadać. Inżynier odnośnego przedsiębiorstwa oznajmił, że robotnikom za przepracowane 14 dni po 6 fen. za godzinę powróci. Dla tego zwraca się robotnikom, którzy tam pracowali uwagę, żeby się w przyszłą sobotę 16 tm. po resztę wypłaty, to jest za każdą godz. po 6 f. udali, znaczy to tyle, jeżeli robotnik miał 101½ godziny przepracowane, musi dostać wypłacone 6,09 mr., jeżeli miał 88½ godzin, to musi dostać wypłacone 5.31 mr. i t. d.

Niech to jednakowoż na przyszłość będzie przestrogą dla robotników zorganizowanych miasta Gniezna i okolicy, żeby bez poprzedniego porozumienia się z głównym zarządem nigdy samodzielnie kroków nie podejmowali, bo to tylko na ich niekorzyść wychodzi.

Zarząd Główny Zjednoczenia Zaw. Pol.

Wiadomości kościelne.

Zniesienie świąt w archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej. Ogłoszono orędzie ks. biskupa - sufragana Likowskiego w sprawie zmniejszenia liczby świąt w archidyecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej. Odtąd obowiązują tylko święta następujące: Matki Boskiej dnia 8 grudnia, 2 lutego, 15 sierpnia, Boże Narodzenie i św. Szczepana, dwudniowa Wielkanoc, Wniebowstąpienie Pańskie, dwa dni Zielonych świątek, Boże Ciało, św. Piotra i Pawła oraz Wszystkich Świętych. Wszystkie inne święta dyecezyalne przeniesiono na najbliższą niedzielę. Rozporządzenie to obowiązuje natychmiast.

Rozmaitości.

Rok 1912 jest rokiem przestępnym, luty ma więc 29 dni. Nowy rok przypada na poniedziałek. Popielec 21 lutego. Wielkanoc 7 kwietnia. Według stuletniego kalendarza rok będzie suchy. Nastąpią dwa zaćmienia księżyca i słońca, a których u nas zawsze pierwsze będzie widzialne.

Zamordowanie proboszcza. W pobliżu miejscowości Neustia, na Węgrzech, znaleziono proboszcza ks. Jana Komora nieżywego. Prawdopodobnie zamordowano go w celu rabunku. Śledztwo w toku.

Hałasy Niemców na wiecu amerykańskim. Dnia 13 tm. odbył się w Nowym Jorku w Carnegie-hall przy udziale około 5000 osób olbrzymi wiec w celu wyrażenia zgody z powodu dojścia do skutku ugody w sprawie sądów rozjemczych pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Anglią i Francyą. W wiecu brali udział wybitni dyplomaci, ministrowie itd. Jako mówca miał wystąpić także znany miliarder Carnegie. Po kilku przemówieniach powstał nagle pewien niemiecki adwokat, protestując namiętnie przeciwko uznaniu tych sądów rozjemczych i wywodząc, że w tych układach chodzi Anglii tylko o jej własne interesy. Słowa jego zyskały burzliwy poklask obecnych na wiecu Niemców. Niemcy wyprawiali takie hałasy, że następni mówcy, pomiedzy nimi także Carnegie, nie mogli przyjść do głosu i z tego powodu policya wiec ostatecznie rozwiązać musiała. — Prasa amerykańska w ostrych artykułach potępia zachowanie się Niemców.

Uchwały wieców polskich w Berlinie.

Wiece wyborcze polskie w Berlinie uchwalają rezolucye za kandydaturą Józefa Chociszewskiego a przeciw wybieraniu na posłów obrońców reformy finansowej i pruskich dworaków oraz przeciw podatkom, obciążającym szerokie koła ludu.

Podobna uchwała zapadła także w berlińskiej dzielnicy Moabicie. Opiewa ona:

„Polacy Moabitu i okolicy, zebrani dnia 17 grudnia 1911 r. na sali Patzenhofer Brauerei, na I wiecu przedwyborczym zatwierdzają przez Komitet Polityczny kandydaturę pisarza ludowego p. Józefa Chociszewskiego z Gniezna i wzywają wszystkich Polaków na obczyźnie po prawym brzegu Łaby, żeby wszyscy jak jeden mąż głosy swe w dniu 12 stycznia r. oddali na narodowo-polskiego kandydata p. Józefa Chociszewskiego z Gniezna.

Zarazem zanoszą do rodaków naszych w kraju gorącą prośbę, aby na posłów nie wybierali tych wszystkich, którzy się do obarczenia nowemi podatkami ludu polskiego przyczynili, oraz tych, którzy zapomniawszy swej godności narodowej, poszli się pokłonić mistrzom i komturom współczesnego krzyżactwa.

Do Koła polskiego zaś zanoszą usilną prośbę, ażeby w przyszłości nie uchwalano żadnych podatków, obciążających szerokie masy ludu polskiego, ani też żadnych nowych wydatków na wojsko, marynarkę i kolonie.“

Ostatnie wiadomości.

KONSEKRACYA NOMINATA KS. BISKUPA KSIĘCIA SAPIEHY NA BISKUPA KRAKOWSKIEGO.

Kraków. W dniu 17 grudnia odbyła się w kaplicy Sykstyńskiej wobecności iku biskupów, magnatów polskich, delegacyi rady miasta Krakowa i licznej publiczności konsekracya szambelana papieskiego ks. Sapiehy na biskupa dyecezyi krakowskiej. Ceremonii dokonał Ojciec św.

Nowy dostojnik kościoła jest 73 z rzędu biskupem krakowskim od utworzenia biskupstwa krakowskiego a 3 z rzędu od czasu odnowienia dyecezyi.

SZPIEGOSTWO ANGLIKÓW.

Essen. „Rheinisch Westfaelische Zeitung“ podaje ciekawe szczegóły w sprawie sensacyjnych doniesień o angielskim zamiarze wysadzenia w powietrze w lecie rb. portu niemieckiego Wilhelmshaven. Informacye te otrzymała „Rh. W. Z.“ rzekomo od oficera, mającego je z najlepszego źródła. Oto nachodzące często do rąk kilku oficerom marynarki przesyłki wartościowe wzbudziły podejrzenie u poczty w Wilhelmshaven, tak że wkońcu skonfiskowano kilka takich przesyłek. Wykazało się, iż adresaci zdradzali władzom marynarki angielskiej plany śluz, strzegących wejścia do portu wojennego w Wilhelmshaven, plany zaopatrzenia okrętów w wodę do picia, księgę sygnałów tajnych itd. Śluzy, prowadzące do portu, miały być wysadzone w powietrze w chwili decydującej. wskutek czego cały port wojenny w kilku sekundach stałby się bezbronnym, a Niemcy na samym początku wojny byłyby bez portu wojennego. W celu zagrodzenia tej ewentualności krąży ła wówczas niemiecka eskadra wojenna przez kilka tygodni na pełnem morzu w pobliżu portu. O tem niebezpieczeństwie była podobno także mowa podczas ostatniej konferencyi cesarza z sekretarzem stanu marynarki i szefem sztabu admiralicyi.

POLICYANT RABUSIEM.

Aurich. Tutejsza izba karna skazała byłego policyanta Jaenicke'go za czteroktrotną kradzież popełnioną za namową zbiegłego szpiega policyanta Glaussa, na 3 roku domu karnego, 5 lat utraty praw honorowych i dozór policyjny.

SAMOBÓJSTWO CHŁOPCA.

Kaiserslautern. W Mannheimie powiesił się 13-letni uczeń szkoły realnej Molz z powodu otrzymania złego świadectwa. Ojciec z tego powodu dostał pomięszania zmysłów.

DEMONSTRACYE SOCYALISTÓW

Madryt. Republikańscy socyaliści urządzili wczoraj po południu demonstracyę przeciwko wyrokom śmierci w procesie rewolucyonisty Succa i towarzyszy. Demonstranci wynajęli kilkadziesiąt powozów, na których umieścili plakaty z napisem: „Łaski dla skazanych na śmierć w procesie Suoca!“ i objeżdżali niemi całe miasto wśród wielkich tłumów publiczności. W końcu wkroczyć musiała policya, która zabrała wszystkie powozy porozrywała plakaty i zaaresztowała wybitniejszych uczestników demonstracyi.

Przeniesienie interesu!

Moim szanownym odbiorcom, jakoteż mieszkańcom **Bottropu i okolicy** donoszę uprzejmie, iż przeniósłem mój

interes mód dla panów

z ulicy **Hochstrasse nr. 40** na

plac kościelny nr. 3.

Zarazem zwracam uwagę, iż powiększyłem znacznie mój skład artykułów dla panów, jako to:

kapeluszy, czapek, lasek, parasoli, rękawiczek, krawatek, szelek, pończoch itd.

i polecam się przy zakupnie na gwiazdkę. Dziękując za dotychczasowe zaufanie, proszę uprzejmie i nadal mój interes łaskawie odwiedzać a staraniem mojem będzie, moją szanowną klientelę jak najrzetelniej obsłużyć.

Z wysokim czacunkiem

E. Michaelis

plac kościelny nr. 3 **Bottrop** plac kościelny nr. 3

Dzielnych kolporterów

5054 poszukuje się we wszystkich miejsc. Westfalii i Nadrenii

J. Kawaler, drukarnia nakładowa

Oberhausen w Nadrenii.

Do Ameryki z Antwerpen

12.000—19,000 ton wielkich dwuśrubowych parowców

Red Star Line

Pierwszorzędne okręty. Ceny umiarkowane.. Wyśmienite zaopatrzenie.

Odjazdy tygodniowo w soboty do Nowego Jorku, — dwutygodniowo w czwartek do Bostonu.

Bezpłatne wiadomości udziela:

Red Star Line, Antwerpen

albo jej agenci:

Wilh. Krüsmann, Brückstr. 21 Bochum
Julius Philips, Ludwigstr. 29 Ruhrort
Emil Luttmann, Schützenbahn 50, Essen
Hans Voigt, Markt 11, Dortmund.

OLBRZYMI

katalog gwiazdkowy **o 2059 tytułach**

rozsyła na żądanie darmo i franko 5056

A. Cybulski, księgarnia w Poznaniu.

Małe kantyczki

zawierające najulubieńsze pieśni na Boże Narodzenie do śpiewania w kościele i w domu. Cena 40 fen. z przesyłką 50 fenygów.

Adres:

Wiarus Polski ▫ Bochum

Szanownym Rodakom w Horstermark i okolicy uprzejmie polecam mój 4716

interes krawiecki

do wykonywania dobrej i trwałej garderoby męzkiej. — Odrobienie bardzo ładne, dobre przyleganie pod gwarancyą. — Ceny umiarkowane. Licząc na łaskawe poparcie Szanownych Rodaków, kreślę z szacunkiem

Ant. Sikorski, Horstermark, Victoriastrasse nr. 23b.

Theod. Schmidt ⁞⁞ Brambauer

Drukarnia i zakł. fotograficzny.

NA GWIAZDKĘ

polecam wielki wybór w

zabawkach

książek, śpiewników, kalendarzy, powinszowań i kart gwiazdkowych, powinszowań noworocznych z polskimi napisami.

Wielki wybór — Tanie ceny!



Wszyscy Polacy

ręce wyciągają tylko po

Wosika

Gramofony,

które oddawają odgłos dobry i są trwałe! Przedewszystkiem płyty dwustronne, nagrane na **dudach**, klarnecie, skrzypkach i basie, wszystkie kawałki wiejskie najnowsze, które jeszcze nie istniały, tylko 2.— mk.

Płyty niemieckie, nadreńczyki, tańce i marsze po **95 fen., 1,25 mk., 1,50 mk. i 2,00 mk.**

Płyty: W żłobie leży, Hej w dzień narodzenia i wiele innych po **2 marki**, paczka pocztowa, **16 sztuk, tylko 27 marek.**

Największy wybór

pocztówek świątecznych i na Nowy Rok.

Znane i daleko słynące

Wosika cygara

nagrodzone złotym medalem, w najlepszym smaku, pudełka po 25, 50 i 100 sztuk od **1 marki** począwszy.

Tabaka do zażywania

bardzo smaczna w 8miu gatunk. zawsze świeża.

Największy wybór

książek do nabożeństwa i powieściowych, tabakierki z nazwiskiem Drzymałki, instrumenta muzyczne jako to **dudy, skrzypce, klarnety, trąbki, basy, bębny, karmoniki, bandoniony i nuty** jak najtaniej. Podróż do 2 mk. zwracam. Przy zakupnie od 20 marek wysyłka franko.

Polecam się Szanownym Rodakom

A. Wosik, Oberhausen-Rhld.

Baczność Tow. polskie.

Opłatki

na gwiadzkę 100 sztuk po 1.50 mk., tak samo publiczności paczka po 10 fen. polecam rozmaite artykuły nadające się na podarki gwiazk. wielki wybór najpięk. kart świątecznych i noworocznych już od 2 fen. poczpłyty do gramofonów z pięknemi pieśniami i nagraniami na Boże narodzenie po 2 mk. sztuka, stare płyty wymieniam, księgarnia i skład instrument.

Jan Czajkowski

Hamborn, Emscher ul. nr. 68.

Karty pocztowe

poleca

„Wiarus Polski."



Rodaczki!

Dobra pościel chlubą gospodynii Szare

Pierze

funt 1.00 mk. dobre białe 2.00 mk. lepsze 2.50 mk. śnieżno białe z puchem 3.— mk. Wysyłka ze zaliczką. Usługa rzetelna.

Bolesław Knast,

w Golubiu — Gollub (W. Pr.)

Baczność Rodacy w Dortmundzie i okolicy!

Nowo otwarty! Interes polski Nowo otwarty!

w Dortmundzie.

Niniejszem donoszę Szanownym Rodakom w Dortmundzie i okolicy, iż dnia 10 grudnia r. b. otworzyłem

przy ulicy Münsterstrasse 99

pierwszy polski

interes stroju i kapeluszy damskich

połączony ze

składem towarów trykotowych, bielizny oraz artykułów wełnianch. Mam na składzie także wszelkie **artykuły męzkie, kapelusze żałobne,** wykonuję kapelusze nowe i odnawiam stare po bardzo tanich cenach i w jak najkrótszym czasie począwszy od **50** fen. do **1** mk. Mam także na składzie we wielkim wyborze **białą bieliznę męzką i damską.**

Proszę Szan. Braci i Siostry o poparcie mego nowo otworzonego interesu, a staraniem mojem będzie, aby Was wszystkich jak najrzetelniej obsłużyć. Mam nadzieję, że zacni Rodacy w tej ciężkiej chwili choć małą odrobinką wesprzeć mnie raczą, a ja Wam za to naprzód serdecznie dziękuję. Wznoszę zarazem gorącą prośbę do szan. kierowników polskich Towarzystw w obwodzie dortmundzkim, aby raczyli mnie na zebraniach polecać.

Każdy kto u mnie kupi za 5 m. towaru otrzyma piękny podarek gwiazd.

Myślę, że wszyscy Rodacy z tej spozobności skorzystają, a z mej strony przyrzekam jak najrzetelniejszą obsługę. — Swój do swego!

Z wysokim szacunkiem

Maryanna Piotrowska - Dortmund

Münsterstr. 99 3043 **Münsterstr. 99**

Pijcie piwo „Glück Auf"

Jest ono najlepsze i najsmaczniejsze.

Browar „Glück Auf" Tow. akc. Gelsenkirchen.

4491

Wydawca Jan Brejski w Bochum — Odpowiedzialny za redakcyę Paweł Dykta, w Bochum. — Drukiem „Wiarusa Polskiego" w Bochum.

Dodatek do nr. 291 Wiarusa Polskiego

Bochum na wtorek, dnia 19 grudnia 1911.

Tow. św. Barbary w Osterfelderheide donosi swym członkom, iż przyszłe zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 24 grudnia, o godz. 5 po, południu zaraz po polskiem nabożeństwie. — Gwiazdkę obchodzimy w Boże Narodzenie o godz. 4 po poł. na sali p. Kalverama, ul. Sterkraderstr. 39. O liczny udział członków z z rodzinami uprasza **Zarząd.** (1)

Towarzystwo św. Barbary w Sinsen urządza w pierwsze świętego Bożego Narodzenia gwiazdkę o godz. 5 po poł. u p. Eltropa w Lenkerbeck. W Nowy rok odbędzie się roczne walne zebranie o godzinie 11 po nabożeństwie. Zarząd i rewizorowie kasy muszą się stawić o godz. 10. **Zarząd.**

Marxloh!

W przyszłą niedzielę, dnia 24 grudnia, o godz. ½2 po poł. odbędzie się zebranie Bractwa różańcowego młodzieńców w Marxloh u p. Rosendahla. Z powodu bardzo ważnych spraw, prosimy o liczne przybycie. (1) **Zarząd.**

Towarzystwo św. Szczepana w Rauxel.

W pierwsze święto, dnia 25 grudnia obchodzi tow. swą gwiazdkę, na którą wszystkich członków wraz z rodzinami serdecznie się zaprasza. — Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. O liczny udział prosi **Zarząd.** (1)

Tow. św. Michała w Recklinghausen-Süd.

W niedzielę, dnia 24 grudnia o godz. ½12 odbędzie się ostatnie miesięczne zebranie w tym roku. — Posiedzenie zarządu o godz. 10. — Członków zaległych ze składkami, uprasza się, aby się z nich uiścili, chcąc mieć wstęp na gwiazdkę i prawo do głosu na walnem zebraniu.

Gwiazdkę obchodzi tow. w ostatnie święto, tj. w Uroczystość św. Szczepana. Początek o godz. 4 po poł. Członkowie winni przybyć w czapce i oznaku towarzyskim. Dzieci w nieobecności ojca, winne się kwitaryuszem ojca okazać. O liczny udział członków z rodzinami uprasza **Zarząd.** (2)

Tow. św. Antoniego w Recklingh.-Süd (na Ludwiku).

Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę 24 tm., przed poł., zaraz po polskiem nabożeństwie o godz. 10. Członkowie zalegający ze składkami powinni się na tem zebraniu uiścić, ponieważ jest to ostatnie zebranie w tym roku, bo w przeciwnym razie nie będą mieli prawa głosowania na rocznem walnem zebraniu i zaraz wstępu na gwizdkę. — Gwiazdka odbędzie się w Boże Narodzenie dnia 25 bm. Początek o godz. 3 po poł. Szanownych członków z rodzinami uprzejmie się zaprasza. (1) **Zarząd.**

Uwaga: Posiedzenie zarządu w niedzielę, 24 bm., o godz. ½10. **Sekretarz.**

Tow. św. Grzegorza w Gelsenkirchen odbędzie swe przyszłe zebranie w pierwsze święto Bożego Narodzenia, o godz. 2 po poł., na sali p. Wielego, ul. Wannerstr. Po zebraniu o godz. 5 odbędzie się zabawa gwiazdkowa z przedstawieniem teatralnem. O jak najliczniejszy udział uprasza się członków z ich rodzinami.

(1) **Zarząd.**

Koło śpiewu „Kochanowski" w Eicklu.

W niedzielę 24 bm. o godz. 1 i pół po poł. odbędzie się roczne walne zebranie oraz obór nowego zarządu na sali p. Otte. Z powodu bardzo ważnych spraw udział wszystkich członków bezwarunkowo konieczny. Cześć polskiej pieśni. **Zarząd.**

Uwaga Posiedznie zarządu i rewizya kasy odbędzie się o godz. 10 przed poł.

Tow. św. Stanisława B. w Brauck.

W niedzielę 24 bm. o godz. 3 po poł. odbędzie się walne roczne zebranie, na którem będzie obór nowego zarządu to też jest powinnością każdego członka na zebranie przybyć. Obchód gwiazdkowy odbędzie się 25 o godz. 4 po poł. **Zarząd.**

Tow. św. Wojciecha w Hochlarmark.

W niedzielę, dnia 24 grudnia, o godz. ¼4 po poł. obchodzi wspólną gwiazdkę na sali p. Wehnera, na którą wszystkich członków oraz ich rodziny serdecznie zapraszamy. (1) **Zarząd.**

Towarzystwo św. Wojciecha w Erle obchodzi latosią Gwiazdkę w drugie święto Bożego Narodzenia tj. dnia 26 bm. Początek o godz. 5 po poł. na sali p. Terbowego. O liczny udział członków z rodzinami uprasza **Zarząd.** (1)

Wiece wyborcze

odbędą się w niedzielę 24 grudnia rb.:

W Bochum-Hamme o godz. 4 po poł. na wietnicy p. Gossmanna, przy ul. von der Recke 55.

Dla Sterkrade, Buschhausen, Bliang, Holten, Hisfeld i Schmachtendorf w Sterkrade o godz. 11 przed poł. na wietnicy p. Budiga.

W Duisburg-Laar o godz. 4 po poł. na wietnicy p. Schrawen, ul. Cesarska 95.

W Hamm (dla powiatu Hamm) o godz. 4 po poł. na wietnicy p. Gissy, Hamm, ul. Wilhelma nr. 19.

W Altenessen o godz. ¼ na 3 na sali p. Saala przy ul. Kościelnej.

W Bruckhausen o godz. 11½ na wietnicy p. Brinka.

W Bottrople o godz. 11 przed poł. na wietnicy p. Hullerum'a, ul. Esseńska.

W Recklinghausen-Süd o godz. 3 po poł. w lokalu p. Kowalczyka, Maryańska ul.

W Gladbeck o godz. 4 po poł. na wietnicy p. Dröhoffa.

W Huckarde o godz. 5 po poł. na wietnicy p. Raua, przy kościele katolickim.

W Hövel przy Hamm, o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Pingsten w Hövel.

dla Mörs, Hochheide, Meerbeck, Utfort, Friemersheim, Hochemmerich i okolic o godz. 2½ po poł. na wietnicy pana Heiera w Hochstrass.

W Kolonii-Kalk o godz. 6 wieczorem ul. Mülheimerstr. 62.

W Lütgendortmund o godz. 4 po poł. na wietnicy p. Buschkampa, obok kościoła katol.

W Westerfilde przy Mengede o godz. 1 po poł. na sali p. Brandta.

w pierwsze święto, 25 grudnia:

W Wilhelmsburgu o godz. 2 po poł. w lokalu p. A. Hausa (Gesellschaftshaus) Veringstr.

W Habinghorst o godz. 11 przed połud. 2-gi wiec o godz. 11 przed poł. 3-ci wiec o godz. 4 po poł. wszystkie na sali p. Hettlinga.

w drugie święto, 26 grudnia:

W Altenbögge w drugie święto o godz. 11 przed poł. na wietnicy p. Wetzmanna.

W Brühl o g. 12 w poł. w lokalu „Zur deutschen Krone".

Policyi o wiecach wyborczych donosić nie potrzeba.

Karty z życzeniami

Bożego Narodzenia

polecamy we wielkim wyborze. Sprzedający z drugiej ręki :: otrzymają wysoki rabat ::

Adres:

„Wiarus Polski", Bochum

Druki

wykonuje szybko i tanio

„Wiarus Polski"

Zamówienia na

pieczątki kauczukowe

(stemple)

dla towarzystw i osób prywatnych przyjmuje

Drukarnia „Wiarusa Polskiego" w Bochum

Karty wizytowe

wykonuje

Drukarnia „Wiarusa Polskiego" w Bochum.

Niespodzianka dla dzieci

Materye na suknie,
Fartuchy,
Korsety,
Pończochy,
Rękawiczki

w towarzystwie dorosłych

Wielki rynek gwiazdkowy

Każde dziecko w towarzystwie dorosłych dostanie **prezent darmo.**

Czwartek, piątek, sobota i niedziela

ogromnie **tania** sprzedaż

Ubrania dla panów i chłopców. Płaszcze i paletoty dla pań. Bluzki, spódnice kostyumowe, halki.

Rzetelna polska usługa! Rzetelna polska usługa!

A. SIMMENAUER, Buer,

Essenerstr. 24, przy kościele ewangiel.

Bezpłatne podarki dla dzieci

Prześcieradła
Derki do spania
Koszule dla panów
Koszule dla pań
Koszule dla dzieci
Kapelusze i czapki dla dzieci

Każde dziecko otrzyma **podarek**

Wielka sprzedaż gwiazdkowa

w jedynym polskim interesie

Alojzego Hampla w Oberhausen

Friedrich Karlstrasse nr. 27

Najtańszy i najkorzystniejszy dom zakupna wszelkich towarów łokciowych, jak materyi na suknie, staników, pościeli, całych wypraw, bielizny, polskich fartuchów i chustek, kołdr, prześcieradeł, firan, pierza dartego, kwapu itd.

Garderoba gotowa dla panów i dzieci.

Skora usługa! Eleganckie wykonanie podług miary w własnym warsztacie. **Stałe ceny!**

Rodacy i Rodaczki! korzystajcie z tego taniego źródła!

Zamiejscowym zwracam koszta podróży. Mój skład jest co niedzielę do gwiazdki cały dzień otwarty.

Wychodzi 3 razy tygodniowo.

Gdzie będziemy zakupywali?

W domach towarowych, które polecają się w tym spisie źródeł zakupna.

Firmy te polec. się Szan. czytelnikom

August Gewehr w Wanne Bahnhststr. 97. Bochum, Hellweg 1, Holsterhausen. Reparacye parasoli i lasek dobrze i tanio.

Altenessen

Ph. Paul fotograf i kinematograf.

Bruckhausen

E. Neuenhoff, piece. pralnie, masz. do sz. Kais. Wilhs. 5a

E. Strenlau, Lehnhofstr. 15, wyprz. z pow. przen. int. na Kais. Wilhelmst. 75. t. cen.

St. Lukowczyk, krawiec męzki, Grünstr. 3.

Jak. Stawujak, Albrechtst. 39 kraw. męz., dobr. krói, tan.

Leck & Lehmanna nast., cygary nur. K Wlh. iK on prinzst.

Bochum

Ludw. Brun. Grosse Beckstr. 6, instr. muz., fajki, laski, portmo. itd., najtan,

Brinkmann

Największy i najstarszy interes obuwia Ob. Marktstr. 14



Art. Müller Hamb. dom inpo. Najt. źródło zakup. wszelk. tow. sp żywcz.

W Braukämper Bongardt nar. ulic. vor. Ströttling Nast. spec. interes w miejscu wina, likiery i wszelkie gatunki win.

Partiewarenhaus, Brückstr. 18. obuw; konf; art rob.

Chr. Droste handel skór Brückstr. 23

UNION kołowce, mu- Brückstr. zyczne apar; polskie płyty (na odpłatę)

H. Kramcher, zegarki i tow. złot. Friedrichst. 20

Brunz rest., Castroperstr. 218

A. Schäfer, zeg. Gr. Beeckstr 17

Pijcie Piwo Schlegel

Karl Fries fonogr. i płyty Bergstrasse 8.

Wódki, likiery, wina w szklankach, w kubkach i butelkach. **A. Janzik**, Maarbrückerstr. nr. 12

Zum Wacholderhaus

restauracya i gorzelnia. A Kappert, Alleestr. 64 poleca Ia wó ka ltr. 80 f; butelkii ba cherki w wszel. wiel. na życz.

Humboldt-Drogerie Eugen Schuh

Roh. Rose Victoriastr. 7. De t lacya, v yszynk piwa.

Otto Ebert wódka w butelkach

tow. kolon. i tłusz; Altermarkt

Hamburski dom imp.

t. kolon. i tłusz. ul. Kolejow. 20

Pijcie Friemänner

z iała c. przeg al. żytniówkę.

Bottrop

Wielki wybor Stole 100 ko-

Siebeck łowców i masz. do szycia na składzie, masz. do prania i wyżdżym. Głów. iut. Horst rstr. 88 filie: Essen rst 3 Kirchhellenst. 3

Wilh Gärtner. zeg. i tow. złotn., Pferdemarkt

Spec. zakł. podbijania zelówek **Fortschritt**, Essenerstr. 19. Skórę p. n. c.

Pijcie Westfalia Bräu B. Jansen.

Franz Koch zegary i towary złote 1 Gladbeckerstr. 1

Rob. Broch

Altenmarktstr. 3. Instrumenty muz. wsz. gat. tow. stal. z Sol. br ń, zeg., tow. złote galant.

B. West Hochst. 31, k rz. źródł. zakupna zeg, towar. złotniczych, bi okli.

Ernst Trifftterer zegarmistrz Essenerst. 9

August Schmitz, księgarnia Essenerstrasse nr. 23.

Essen

Löwen Drogerie Wilhelm Leibeck

Essenerst. 10b. Polsumerstr. 192. Art. drog; farby, wina, lik: artyk. d. chorych

Casparius, Hochstr. 1. Sprzęty domowe i kuchen b. tan.

Meble! Meble! kupicie najl. za got. albo na odpł. tylko w wielk. domu mebli Hilsenrath, Essener- **Meble!** Str. 51 **Meble!**

Gebr. Woltff tow. kolon. Essenerst. 77

H. Bussmann, trumny, bielizna do umarł. Essenerst. 71

Wilh. Spans cygara, pa. ier; tabaka

Castrop

Pijcie „Sport" likiery ziołkowe

Dr Grafe meble, sprzęty wyśc., trumny

Hugo Israel, zegary, tow. złotn., Zeche Gr. Schwerin

Hirsch hand. świn. Zeche Graf Schwerin.

Fritz Reinecke, par. piek dost. wszelk. gat chl. wdom

Duisburg-Beek-Laar

Rich. Rixfähren dom mebli **RUHRORT.**

Strothe, restaur. L. Kaiserstr.

W. Wünsche, restaur. Laar naroż. Arndt i Werthstr

Erkens restauracya i kinematograf

Beeck, Kaiserstrasse 217

J. Jansen restauracya Laar a. d. Kirche

W. Paus. restaur. Kaiserstr.

Delbrück.

Hitzges, obuwie, Sternst 1a

Heinr. Kürten, zegarmistrz i złotnik, Grünstr. 50.

H. Keyenburg, sprzęty domowe i kuch., Grünstr. 67a

Dieckmann, skład trumien i grabarz, Grünstr 50.

H. Kuckelmann, skład mebli, Grünstrasse 54|56.

Borbeck.

Strüssmann Marktstr. 6, skóry i tow. skórz., maszyny d. szycia

Zakład fotog. B. Schmidt Niederstr 25, przy dworcu

Essen



Albert Hünebeck

Grabenstr. 106, przy Viehofer pl. Polska usł.

Zważać na firmę i numer. Odpłata dozwolona. Warsztat reparacyjny.

Wódki i likiery detalicznie **Gustav Korn**, Brinkstr. 4 ob. Coloseum p. pl. Kopstadp.

Dinslaken.

Germania-Drogerie Willy Kühn, Neustr. 2a.

R. Stammen Duisburger str. 39. Z powodu przebud. 10-20% rab.

Schwan II, warsztat repar. obuwia, Bahnstr. 7.

Eickel

Engel Drogerya farby i spirytuozy.

S. Baum Ubrania dla panów chłopców i robotn.

Bernh. Frye Dom obuw. tylko Kaiserstr. 1.

Fr. Knop, zegary tow. złotn. pierscionki ślubne dobre i tanie. **Markt 10.**

Klinscha księg. wł. sc. **M. A. Metzler** C. Wolf, opr. obr kapelusze czapki parasole laski.

Pijcie Bönnebrucha żytniówkę Eickel.

A. Niewöhner t w. manufakt. dla pań i panów — konfekcya ubrania za wodow; wyprawy.

Eickel II.

Cent. drogerya handel wina

Eving

Spirituosenkummer.

Max Cohen, towary manufakturyjne i kolonialne.

Tad. Malinowski, restaurac

Gladbeck

Wolfslast Kaiserstr. 15 Najtańszy i największy int kolonial-

J. Schwarte meble, trumny Zwecklerstr. 1

Messa dom obuwia

Föhringer, Hochst. nr. 25 kapel czap; parasole

Zum Adler kapel., czap., bieliz. Renforterstr. 12

Fr. Turowski tapet. farby. Hochstr. 19

Albring Th. tow. żelazne sprzęty domow. i kuch. Spec. narzędzie i żelastwo do budow. Wyżdżymacz. pral. magle.

Schmidtz Drogenhaus 13 Kaiserstrasse 13 Bandaże handel wina.

Otto Glörfeld handel skóry Kaiserstr. 42

Fr. Kerstholt naprzeciw urzęd. gminy garder. dla pan i chłopc. wykonan. podług miary.

H. Buerbaum skład skór, Kaiser t. 23

W. Wegener tapet. i farby Hochstr. 24

W. van Ahlen, zegarm. i towary złote, Kaiserstr. 10

Gelsenkirchen

Kamphaus

towary emaliowe, szkło, porcelana i zabawk. Bahnhst. 74

Hamburger Importhaus towary kol. i tłuszcz. 20 Bahnhofstr. 20.

J. Pokorski k. męzki. Nordstr. 45

H. Schiller, t. kol. Bochumerstl 32

W. Hulla, zeg; t. złot. Bochumst. 8

Somplatzki ubiory na miarę Schalkerstr. 50

Ernst Stratmann specyaln. inter masła jaj, kawy, tow. tłuszcz. fil.: Wanne, Eickel, Hessler Rotthaus; Bottrop, Röhling

Dehne & Sopp

Bahofstr. 8 przy Neumarkt. tow. krót; wel; b.

Miszak, h. skór, **Bochumer. 116**

Hohmann skład skór **Kirch str. a. Neumarkt.**

Meble kupicie za gotówkę i na odpłatę w Gelsenkirch. najlepiej u

J. Silberpfennig, Nachf.

18 Alter Markt 18

Rob. Schaaf, Bahnhofstr. 66, towary stalowe, broń.

Gelsenkirchenska centralna hala mięsa (Markthalle) Heinrich Weber, Kirchstr 29, ff. towary mięsne i kiełbasy.

Hollandia I. Grommes G. m. b. H.

Miejsca sprzedaży tow. kolonial. i tłuszcz. Filie we wszystkich większych miejscow.

Paul Dallei

zegary, tow. złotnicze Weidenstr. 4. Dwie min. od dworca, sp c.: repar. zeg; warszt. Sprzedaż Gwiazdowa **10%** rab tu.

Hala rynkowa, masła jaja, sery, Hochstrasse 40.

Maszyny do prania

na od łatę, ma zyny do domowego gospodarstwa „Industria" Hochstrasse 40

O. Niewöhner narożn k Hochstr. i Kreuz tr. Towary kolonial ne w . w d i . leki h lik

Herten

M. Seidemann, Ewaldstr 4. Dom obuwia i konfekcyi.

B. Kuhs sprzęty do i kuch. wszystk. żelastwa.

Hamborn-Marxloh

Arn. Pollmann

poleca sprzęty domowe wszelkiego rodzaju.

Pijcie piwo butelkowe i napoj. ez- alkohol. **Marxloher Eiswerke** G. m. b H Neumühl, Piwa brow. Staudera

W. Schmidt, kapelusze, parasole, bielizna, Weselerstr. 21

H. Dalinghoff, zegarki, towar. z otnicze, Wesel erstr. nr. 23

Towary stalowe i br ń, **E. Schwarte**, Kaiserstrasse 307

Niehsena restaurac. i sala K.-Wilhlmstr. 247

Ameryk. dentysta

A. W. Bosüner Weselerstr. 78

Rest Rosendahl Weselerst. 93.

Karl Deneke handel ryb Kaiser-Wilhelmstr. 250 i Weselerstr. 94

Dąbrowski D m obuwia Marienstr 6

Gerh. Driesen, skład resztek Hagedornst 45

Adam Sloma, kraw. Bergstr. 2a

A. Hüser skład resztek Kaiser-Wilhst. 302

Warszt. t szewski „Sc onia"

Ferd Koch fotogr. K. Wilh Str. 291, **Marxloh**

Hülsken rzeźn Halfmans. 51

Hamborn.

W. Schmitz zegarmistrz Rathhausstr. 6.

Herne

P. Kuhr, zakład dentystyczny. Behrensstr. 3.

Cosmann Bahnhofstrasse 69 kapelu ze damsk.

Möllera restaur. Ludwigstr 64 lokal 8 polskich T warzystw

Langenbach' f. par. Bahnhst. 44

Ludwig Brun

Bahnhofstr. 52, kapelusze męz; biel. parasoli, krawat.

E. Husemann'a

lak błyszczący, farby, olejsic; pend t. v. d. Heydtstr 67

Jos. Zila handel skóry Bahnhofstr. 107

Deutsche-Fahrrad-Industrie miej. sprzed.: v. d. Heydstr 6

Kol. Kosum v. d. Heydtstr. 3 Bahnhofstr. 5.

Padberg hand. skór Bahnhst. 10

Fr. Kraft, fotograf, Bahnhofst. 27

B. Schluckebier, kapel. „ 49

Drogerya Kottsieper hygieniczne artykuły, Bahnhofstrasse 82

Ed. Lobeck, rest Neustr, 67

H. Pieper, restauracya, Neustr.

Drog. Schillera, Strünckedst 72

Żądajcie wszędzie piwa **Bürgerliches Brauhaus, Herne.**

Adolf Brune fabr. chleba składy

Wilhelmstr. u. Neustrasse.

Horstermark.

J. Lückmann, handel skór Markenstrasse 21.

Meuwsen W., zegary, tow. złote, Markenstrasse 25

Kleier H., Markenstr. 27, sprzęty dom. i kuchenne.

Langendreer

Fritz Gerards. Schulst. 21a.

Lütgendortmund

Centralny hotel Specht!

Weinberga tow. Manufaktur.

Wishaus, cygara i kapelusze

Plazikowski, zegarki, tow złotn

Gebr Kaufmann, manufakt

G. Höscne skład skór Wilhelmstr. 16

Gronenberga skład obuw.

Otto Mess, Kawa i masło

H. Gröne Ww. zeg. tow. złote

C. Siecke meble i piece Oespelerstr. 56

Lorenz, dom obuwia.

Bulmke

S. Kutsch, dom obuw. Wannerst. 96 i. Bismarkstr. 148.

Geschw. Giese tow. krótk., biał i wełnia. Ubrania rob. Wannerst. 82 vis à vis kat. k.

Linden

B. Schiller estauracya Kö igstr. 61

Marten

Stahlhoff. towary żelazne

Mülh Sterkrade

Gumienny Mülheimerst. 166, krawiec męz., el. ubr., dob. krój, tan.

Mengede

L. Baum Sohn dom zakupna manufaktur. i konfeck.

Jäger Schuhwarenhaus

Rud. Richter, stroje, tow. białe, krótkie i wełniane

Emsinghoff tow. manufakt.

Wilh. Stöber zegary, t. złot.

Middendorf drog. pol. likier

A. Drucks piece i kominki, kol. masz. do sz.

Neumühl

Dischmann H., art. drog, farby, Hattenerstr. 194.

Katernberg.

Wilh. Bremken, Mittelstr 4, wykr. skóry, aparaty muz.

J. Heeck, Kirchstr. 33, kapel. czapki, parasole, bielizna.

Osterfeld

Spec. Kraj cygar, cukiernia **Carl Fürtges** nap. ośc.

Mendlicki, dom zak. Bahnhofst.

J. B. Gintrowski, fryz „ 14

B Neuheuser, k. pel. i parasol.

R. Działoszyński kraw. męz. ub. k. i tan. cen. **Hauptstr. 70**

Gerh. Peters sprzęty dom. Haupstrasse.

Wilh. Kalveram rest. z. Tonhalle Sterkradstr. 34, naj lokal zabaw. dla urocz. bil.

J. Jur krawiec Hauptstr. 61.

Ponitka, war. szew, Wallstr 2

Wagners. dom ob. Emscherstr 2

E Neumann, obuw; kap. cy, ary

Berthold Jülich, M r tst. 7 to v. manuf. i konf. p. t. cen.

Oberhausen

Restauracya W. Krüger jr. Duisburgerst. 373



M. Vogelsang, farbiarnia i chem. pralnia. Filie wszędzie.

Bäumer & Cie. zegary towar. złotn., wyprzedaż z pow. przeprowadzki p. znacznie zniżonych cenach.

Rest. Musch, Falkenstein. 80 sala dla wesół i zabaw.

Rest. z schwarzen Diamanten

H. Möller Alstadenerstr.

Fr. Noskiewicz, Kirchweg 131.

Skład kol. i perek n ejt.! Z ist.:

Rest. „Kühl. Keller" (Berl H f)

Winterbergs rest. zast. Klapdor ff. piwa, pols. hk Essenerst. 80

Louis Brand Marktstr. 9 zegarki i towary złotnicze

Pet. Möller, restaur. Roonstr.

Schneidera dom konfekcyjny i obuwia Marktstrasse 14 jest największym i najtańszym domem specyaln.

Ferd. Eisenhuth. zegary i tow złote Knappenmarkt 122

F. Merfeld restauracya Nordstr p. cm,

Wilh. Fischer rzeczy robot. Kirchweg 21

Albert Flesch restauracya Knappenmarkt

A. Westermann res. z ogr. zab. dla uzieci Lipperhaideb.

Dom Import „Columbia" Julius Eggert

Kirchw. u. Heidstr. Ecke

Frąckowiak, Ulandstr. 79. Kraw. męz i, modny krój tanio

Diederichs cyg. Mülheim. 33

Hillebrand obuw. Kirchw. 132.

K. Kisker, rest. Alstadst. 41

Bürghal. rest. Müh heimst 41.

Magazyn kapeluszy „Zum Brücktor". Bie., parasole, krawatki artykuły męzkie.

J Kisker, rest. ogr. sala d. w użytk. **Dümptenerweg 65.**

Krebbers „Art Nerieleuer" pijcie! Polskie biurko, Friedr. Karlsrasse 2.

A. Kopański, Mettingh erst. 8 kraw. męz mod. krój, tan. cha.

J Hermannsa t zwiki są naj e sze.

Hombruch-Barop.

Karl Adolf Blome

manufakt. tow. modne dla panów i chłopców.

Max Kadler, zegary, tow. złotnicze, kołowce fonogr

Kauxel-Habinghorst

Fr Quinkenstein Ww. Polskie chustki i powłoki. Najw. wybór po nain. cena h

O. W. Schulte-Rauxel

Kornbra eln Brennerei, Rauxel.

F. Felker zegary, t złotn. Kronprinzenst. 80

Hoffmann droger., farby, wina, likiery

Hein. Lefin kapel. czapki, paras; krawat.

Neuhaus zegary i tow. złot. Naj. warsztat rep.

Kleinalstede Karn gorzelnia.

Recklinghausen

H. Ofszanka Kunihertistr 7. Kapelusze, czapki, tow. kożuszkowe

A. Breuing

zegarki, tow. złotnicze Warsztat. rep; okulary, binokle

Radę i pomoc w wszystkich chorobach udz. **Fr Brinkmann**, Martini tr. nr. 13. w poniedziałek i czwartek.

Pijcie Schützera k rnus **Suderwich**

Recklinghausen-Süd

E Kiefer kraw. m Bochumst. 156

Jos. Ungru najw. i najtarszy skład kapeluszy

Heinr. Reher **obuwie** 3 Marienstr. 28

R. Hammermann Marienstr. s przed

zegarki i pol. pierścionkin

Bernh. g, zeg. t. zł. Bochmst 125

Józef Salomons dom tow. modnych manufakt; konfekc. obuwia

Georg Weber int. mebli, wł. warszt.

kredyt-König-Ludwstr. 16

Antoni Noll, cukiernia, kawiarnia, naprz. kośc. ew.

Rohlfshausen

Drogerya Kleffmann, farby, spirytuozy, wina, cygara.

Dom obuwia Karol Hahne

A. Lohmann, tapet. zabawki

Jos. Schmidt, piece, kominki.

Sommer & Co; tow. manufak

Steele.

Szwajcarski skła i zegarów

Th. Huckert Nast. H. Feldmann, w. ren.

Schonnebeck.

Schonnebeckska fabryka chleba H. Schwentker.

Wanne

Paul Irmer, zegary, tow. złote, optycz; Bahnhofstr. 156

Gebr. Wolff, towar. kolonialne

Nizkie ceny!

Polska usługa!

Choroby kobiece, kamien. żółc., reumatyzm, choroby dziecięce leczy z powodz.

W. Sagenschneider,

Göbenstr. 120, p. gimnaz.

A. Kleslad g męz. Bahnhst. 19

Bernh. Frye **obuwie** fil.: Holste. haus,

W. Spiekermann, zegary. tow. złotn. Bahnhofstr. 174

Kalsbacha miejsca sprzedaży

tow. kolon. i tłuszczowych, spec, margaryna stołowa. Interesa w wszystkich miejscowościach.

W Korbma ber kapelusze, czapki Bahnhofst. 21

W. Weindorf kagel., czapki u. Glaspassage

W. Lages, zegary, tow. złotnicze Bahnhofstrasse 137

C. Oldenbürger u. Glaspassage 3, tapety, farby.

A Spickermann, meble, Bahnhofstrasse nr 178

Rosa Blank Wanne, d a zakup a tow manufakturowych, strojn. — Towaró w białych. we nianych ubrań robotniczych.

Towary t kciowe, chustki garderobę do pracy, ubior. dla chłop. kupu e się bardzo tanio u

Leona Żychlińskiego

Wanne. Kolejowa ul. 13.

Wattenscheid

H. Opho'f Oststr. 13. Spec. inter. dla ubrań dla panów i chłopców i gard roby za wodowej.

Jak. Keuthen, Oststr. 30. kapelusze, czapki, parasole, kożuchy.

Witten.

Br. Köhler zastępca naturalnej methody leczenia Thure Bra dt.

G. Becker, Nachf. Hauptstr. 14 zegarki towary złotnicze binok'e.

Gebr. Alsberg konfekcya manufakt. i wszel artykuły obsa.

Dortmund

Schöninga

homeopt. prakt. lekars. Dortmund, Balkenst. 18

Gesch. Levy Münsterst. 10. Oesterholst. 72

Polecamy naszą lubian

Sigmal Margaryne

którą otrzymać można u naszych znanych wozów, w znanej dobr.

Margarine-Handelsgesellschaft G. m. b. H.

Münsterstrasse nr. 15

E. Pathe, dentyst., z Atelier Westenhellw. 77 l. p. k-ś. P.

Volkshaus, Alsenstr 1 właść. H. Brockschmidt Wwe. lokal związkowy ff. piwa Hansa czysta żytniówka ff likiery, sala dla zebrań i we.

Photographie des Nordens Münsterstr. 27

Tanie ceny Polska usługa

Emil Schulte zeg. tow. złotn Osterholz u. Courlerstr. Ecke

K. H. Kipper

Destylacya, fabr. likworów. Wyszynk i lokal sp. zedarzy. Heiligegartenstr. 31

G. E. Baecker handel win Münsterstr. 77

Dostawca kas chorych.

Gorzelnie

Gorzelnia wodek, pijcie Meimberga **„Sternalten"**

Pijcie Kolker Korn

tylko z żyta i słodu bez drożdży sporządz.

L. Schulte-Kemna

gorzelnia żytniówki. Leithe b. Wattenscheid.

Pijcie

Adelkampa „Wacholder"

Piekarnie.

Eickelska fabryka chleba Carl v. o Hören, właściciel Fr. Brinkmann, wszelkie gatunki chleba.

Piekarnia „Pod Herne"

K'emens Stahlmayer

Bu er w Gesellsch.



jest do nabycia w wszystkich składach kolonialnych. Gdzie smalec ten zaprowadzony nie jest, prosimy zwrócić się do jeneralnego zastępcy.

Maks. Krystkowiak Steele n. Ruhrą.

Wielka wyprzedaż gwiazdkowa

wszelkich artykułów po znacznie zniżon. cenie.

Gotowe sukienki dziecięce 95
materya lisia z obsadami i długimi rękawami, fen.

Ubranka dla chłopców 3.65
dobrze odrobione . . . . . mk.

Kołdry do spania . . . . . mk. 1.65

Watowane kołdry 2.95
dobrze napełnione . . . . . mk.

Paletociki dziecięce 95
z mufką . . . . . fen.

Materye na suknie 95
dobra ciężka jakość . . . . . fen.

Ochraniacz ścian 95
z polskim napisem . . . . . fen.

Zabawki

w wielkim wyborze po uderzająco nizkich cenach.

Konie na biegunach, wóziki dla lalek, stoliki dla dzieci, krzesła dla dzieci, huśtawki w wielkim wyborze.

Przy zakupnie od 20 mk. począwszy otrzyma każdy

6 metrów dobrej trwałej materyi.

Strój na choinkę w olbrzymim wyborze.

Dom towarowy

S. HOHENSTEIN

RECKLINGHAUSEN-SUED

Największy wybór w strojach polskich, jak chustkach, fartuchach, wstążkach i wszelkich materyach

---

H. Möllmann

Telefon 2113 **Bochum** Mühlenstr. 6

Największy specyalny interes koszykarski i wózików dla dzieci.

Nigdzie nie ma tak pięknego wyboru.
Nigdzie nie ma tak gustownych nowości.
Nigdzie niema tak rzetelnej obsługi.
Znane w mieście najtańsze ceny.

Wóziki dla dzieci	Fotele
Wóziki dla lalek	Krzesełka do składania
Krzesełka dla dzieci	Samochody 5044
Stoły i ławki	Wóziki z drabiami
Konie na biegunach	Kosze otwarte narynke
Huśtawki	Torebki na rynek itd.

Nim kupicie **modne meble Pedding** przekonajcie się o piękności i taniości mojeg towaru.

Interes napojów bezalkohol. i skład piwa

w dobrym położeniu i bez konkurencyi **od zaraz** z powodu stosunków familijnych **do sprzedania.** Oferty do ekspedycyi „Wiarusa Polskiego" pod lit. **5116.**

Mam od zaraz na sprzedaż

skład towarów kolonialnych

w bardzo dobrym biegu, przy wielkiej kolonii, gdzie przeważnie Polacy zamieszkują. Jedyny polski skład w miejscu. Miesięcznego obrotu 4000—5000 marek. (W okolicy Recklinghausen-Sud). Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya „Wiarusa Polskiego" pod nr. **5117.**

Obrączki ślubne

-- zegarki i artykuły złote --

kupuje się najtaniej u

Alfreda Schöbel

zegarmistrz

Bochum-Wiemelhausen

Przystanek tramwaju Hanefeld.

Kto okaże się niniejszem ogłoszeniem, otrzyma 5 procent rabatu.

5119

Reparacye kołowców, maszyn do szycia i gramofonów załatwia dobrze tanio 4435

W. Klass, Bochum

Brückstrasse 51.

Gościniec

w dobrem położeniu, zaraz przy kościele, zapewniający Rodakowi świetną egzystencyę od zaraz do odstąpienia. Bliższ. inf. udzieli **Józef Klupczyński** Wanne ul. Karola 37 (5070)

Kaszel i dychawica znika jak błyskawica przy używaniu

kropli „Toux".

Butelka 1 markę. Prawdziwe tylko wysyła 4498

Chem. Laboratorium „Ipil"

Lublinitz O. S.

Książki do nabożeństwa

poleca

„Wiarus Polski"

Kanapy nowe

od **28** mk. pocz. **z skórz. nakryciem** od **23** m. pocz.

szezlony

piece, bufety, szafki, stoliki, łóżka z materacami, komody, umywalki etc. najtan. (4618

Essen

Schelnhoffstr. 18.

Baczność! Baczność!

Polecam przy tej wielkiej drożyźnie

masło

(margar.) w paczkach pocztowych po cenach hurtownych.

Znak	**D. 9**	funtów	**6,30**	mk.
„	**N. 9**	„	**6,80**	„
„	**V. 9**	„	**7,60**	„

franko za zal. poczt.

Wszystkie znaki są w gotowaniu i smażeniu nie szumiące i ładnie się brunatnią, mając przyjemny zapach, nie do rozróżnienia od masła naturalnego, albowiem ze słodkiej śmietany fabrykowane, dlatego też **nadzwyczaj smaczne** do smarowania na chleb. Kto raz je kupi, zostanie stałym odbiorcą. (4630

Najpierwszy dom wysyłkowy towarów spożywczych

K. Szulczewski, Wanne Unser-Fritz Unser Fritzstrasse 96.

Osterfeld! Osterfeld!

Polecenie przez odbiorców jest najlepszą **reklamą!**

W czasie istnienia mej firmy w tutejszej miejscowości zaskarbiłem sobie zaufanie w kołach odbiorców w wysokim stopniu, bo udowodniam codziennie, że rzeczywiście

dobre obuwie

∴ po nizkich cenach sprzedaję ∴

Główne ceny są: 6.50, 8.50, 10.50, 12.50.

Dom obuwia

E. Neumann, Osterfeld.

Rzetelna usługa.

Geschwister Kaufmann

Altenessen

polecają swój bogato zaopatrzony skład w różnego rodzaju

Materye na suknie — Bieliznę spodnią
Bieliznę dla pań i panów
Gotowe sukienki dla dzieci i dziewcząt

wszelkie wielkości.

Spodnie dla panów — Ubrania i peleryny dla chłopców
Garderobę robotniczą dla każdego zawodu
Prześcieradła barchanowe — Kołdry na łóżka

Ogromnie wielki wybór!

Ściśle rzetelna usługa! Ściśle rzetelna usługa!

Tylko dobre jakości
po cenach najtańszych. 4987

Dobre jakości **Tanie ceny**

Olbrzymi wybór.

Pijcie piwo z browaru Scharpenseel!

przez lekarzy polecane.



Bracia Brinkmann

Obere Marktstr. 14 BOCHUM Obere Marktstr. 14

Największy dom obuwia w Westfalii.

Najtańsze źródło zakupna wszelkiego rodzaju obuwia dla dzieci obuwia do szkoły, obuwia dla pań, obuwia dla panów, trzewików domowych, półtrzewików, trzewików do pracy, butów do pracy i obuwia latowego.

Na składzie znajduje się zawsze około 50 000 par. Za każdą u nas kupioną parę gwarantujemy.



Wyjątkowo tania sprzedaż gwiazdkowa!

u firmy

A. NOWICKI, CASTROP.

Wobec zbliżającej się gwiazdki, niech nikt nie omieszka załatwić swych zakupów już teraz podczas **„Wyjątkowo taniej sprzedaży gwiazdkowej“**. Nadaje się dla każdego sposobność jaknajkorzystniejszego zakupna. Sprzedaję bowiem podczas „Wyjątkowo taniej sprzedaży gwiazdkowej“ **tylko doborowe towary** po wyjątkowo nizkich cenach. Sprzedawać bardzo tanie i liche towary nie jest moją zasadą, na to nie kładę **żadnego** nacisku.

Proszę zważać na zestawienie obok!

Bawełniane i wełniane **materye na suknie i bluzki. Bielizna damska** po zadziwiająco nizkich cenach. Towary białe i krótkie. Chustki polskie i tureckie od pojedyńczych do najwytworniejszych. **Bielizna męzka**, maciejówki i spodnie sokole w wielkim wyborze. Firany — obrusy — kołdry i derki do spania Parasole w bogatym wyborze. Bardzo tanio.

A. Nowicki, Castrop ul. Dworcowa 12.

Pierwszorzędny i największy polski interes krawiecki w Castrop i okolicy.

Każdy odbiorca otrzyma przy zakupnie od 3 mk. począwszy zwrócone koszty podróży.
„ „ „ „ „ „20 „ „ podarek wartości 3 marek.

Kochany Czytelniku! Zapisz się do

Bractwa wydawniczego św. Józefa

we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 16 a otrzymasz

4 BARDZO PIĘKNE KSIĄŻKI

Książkę do nabożeństwa p. t.: „Wszystko dla Boga“ ładnie oprawną z licznemi obrazkami, zawierająca modlitwy i pieśni najbardziej rozpowszechnione, po raz pierwszy razem zebrane.

Książkę p. t. „Ku nauce i rozrywce“ jest to zbiór bardzo ciekawych i pożytecznych opowiadań, dla każdego stanu, by pouczyć ale i godziwie rozweselic.

Życie P. N. Jezusa Chrystusa nader piękne dzieło, z bardzo licznymi obrazami z ziemi świętej, dotychczas u nas nie znane — wreszcie

Ilustrowany kalendarz na rok 1912.

Każdy członek otrzyma rok rocznie bardzo piękną i pożyteczną biblioteczkę obejmującą kilkadziesiąt arkuszy druku. Roczna wkładka wynosi tylko 3 Kor. (3 Marki, Rub. 1.50). Zatem zapisz się zaraz na członka! 5046

Adresuj: **Bractwo Wydawnicze św. Józefa, Lwów, ul. Ossolińskich 16.**

Na konfekcyę dla panów
konfekcyę dla pań
konfekcyę dla dzieci
aż do Gwiazdki wielkie zniżenie cen.

Bielizna dla pań i panów w największym wyborze — najtaniej.

◆◆◆ **Wielka wystawa zabawek.** ◆◆◆

Dom zakupna

Kniebel, Brauck p. Gladbeck

Horsterstr. nr. 208.

Książki do nabożeństwa

poleca w wielkim wyborze

Wiarus Polski, Bochum.

Baczność! Rodacy! Baczność!

Donoszę uprzejmie, iż mocą kupna przeszła oberża p. Dortha (przedtem S. Schäfer)

telefon nr. 922 **w Wanne** **Bahnhofstr. 158**

obok kościoła katolickiego, na mą własność, którą dalej prowadził będę pod nazwą:

oberża „Dom Polski”

Staraniem mojem będzie jak najlepszymi napojami Was obsłużyć, dobrem winem, piwem i polskiego wyrobu likierami. Przekąski zimne i ciepłe każdego czasu. O łaskawe poparcie mojego przedsiębiorstwa uprzejmie proszę.

Z szacunkiem

A. Bartkowiak.

Polecam Szan. Tow. i także Związkom wspaniałe salki do posiedzeń Rodakom zaś do wesół i zabaw. 4521

Szanownych Czytelników

prosimy usilnie kupować tylko w tych składach, które się w naszych gazetach polecają. Przy zakupnie towarów niech każdy czytelnik kupcowi oświadczy, że ogłoszenie jego wyczytał

w „Wiarusie Polskim“.

Baczność! Czytaj i podaj dalej! Baczność!

Odezwa

do Wyborców Polaków w Westfalii, Nadrenii i wszystkich okręgach wyborczych po lewym brzegu rzeki Łaby.

Rodacy!

Dn. 12 stycznia roku przyszłego odbędą się w całej Rzeszy niemieckiej wybory do parlamentu. Polski Centralny Komitet Wyborczy na Rzeszę niemiecką z siedzibą w Poznaniu przypomniał na podstawie ustaw swoich, że

kompromisy w głosowaniu głównem są wykluczone i wszyscy Polacy w całej Rzeszy niemieckiej w głównem głosowaniu na kandydatów polskich głosować są obowiązani.

W odezwie świeżo wydanej przypomina „Polski Centralny Komitet Wyborczy" obowiązek głosowania na kandydatów polskich także całej obczyźnie.

Wobec tego „Główny Komitet Wyborczy Polski dla Westfalii, Nadrenii i sąsiednich prowincyj niemieckich po lewym brzegu Łaby" z siedzibą w Bochum, na posiedzeniu swojem, które się odbyło dnia 12 listopada uchwalił jednomyślnie, że **naszym kandydatem i tym razem ma być najzasłużeńszy polski pisarz ludowy, niezmordowany krzewiciel oświaty narodowej**

JÓZEF CHOCISZEWSKI
z Gniezna.

Rodacy! Niemasz wśród nas ani jednego, któryby uświadomienia narodowego nie czerpał z książek Józefa Chociszewskiego. Nam wszystkim przyświeca kaganiec oświaty, który Józef Chociszewski podsyca od lat kilkudziesięciu skrzętną a ofiarną i bezinteresowną pracą swoją.

Sypiąc ludowi polskiemu nieocenione skarby wiedzy prawdziwej, wskazując mu drogę do szczęścia i dobrobytu, sam biedny pozostał.

A że nie stać nas na to, abyśmy największemu Dobroczyńcy naszemu spokojną starość zapewnić mogli, przeto lud polski z całej obczyzny, zebrany w roku 1893 na ogólnym wiecu wyborczym w Bochum, postanowił jednomyślnie głosować przy wyborach do parlamentu niemieckiego na Józefa Chociszewskiego, aby przez to zaznaczyć, że

ponad świetność rodu, szumne tytuły i bogactwo wyżej ceni bezinteresowną pracę dla oświaty.

Polacy na obczyźnie od tego czasu przy wszystkich wyborach do parlamentu głosowali na Józefa Chociszewskiego a za każdym razem liczba głosów polskich wzrastała.

Rodacy! Naszym obowiązkiem jest wytężenie sił wszelkich, aby dnia 12 stycznia roku 1912

wszyscy Polacy w Niemczech

po lewym brzegu rzeki Łaby poszli na wybory i głosowali na naszego kandydata. Wzywamy Szanowne „Towarzystwa Wyborcze", „Komitety Powiatowe" i wszystkich Rodaków do niezwłocznego podjęcia przygotowań do wyborów, gdyż tym razem czeka nas z różnych powodów **walka daleko cięższa, niż w latach dawniejszych.**

Tylko wtenczas wyjdziemy z tej walki z pożytkiem dla sprawy narodowej a z chlubą dla ludu polskiego na obczyźnie, jeżeli wytężymy całą naszą energię, aby wszystkich Rodaków powołać do urny wyborczej i skłonić ich do oddania kartki z nazwiskiem naszego kandydata, którym jest

JÓZEF CHOCISZEWSKI
z Gniezna.

A więc do dzieła, Rodacy! Niech nikt nie usuwa się od służby obywatelskiej!

Cześć Ojczyźnie!

Bochum, w listopadzie roku 1911

GŁÓWNY KOMITET WYBORCZY POLSKI
dla Westfalii, Nadrenii i sąsiednich prowincyj i państw niemieckich po lewym brzegu rzeki Łaby.

Kochani Rodacy!

Przy zmianie kwartału zwracamy się do Was znów z serdeczną prośbą o rozpowszechnianie „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyzny". Wiecie, Kochani Rodacy, że „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyznę" bojkotują centrowcy, chociaż te pisma bronią dzielnie wiary świętej i Kościoła. Z drugiej strony są w społeczeństwie polskiem wpływowe jednostki, które się z tem pogodzić nie mogą, że „Wiarus Polski" i „Ojczyzna", opierając się na ludzie bronią interesu **całego** narodu ale nie zapominają, że

najbiedniejszym synom narodu najgorliwsza się należy obrona

i dla tego przedewszystkiem walczyć trzeba przeciw krzywdzeniu ubogiego ludu. Ponieważ bronimy ludu przedewszystkiem, przeto opanowane przez samolubstwo klasowe jednostki wytężają siły, aby nas zmarnować, lżą nas i oczerniają, popierając każdego, kto tylko do osłabienia naszego wydawnictwa i

zniweczenia naszego wpływu na lud

przyczynić się gotów. To nas nie odwiedzie od dalszej wytrwałej pracy dla dobra Kościoła i narodu polskiego a niemniej dla robotników i naszych kupców i przemysłowców na obczyźnie, których powodzenie wielkie ma znaczenie także dla robotników.

Abyśmy mogli w całej pełni spełnić nasze zadanie, za które uważamy

zjednoczenie całego społeczeństwa polskiego na obczyźnie pod wspólnym sztandarem polskim, katolickim i ludowym,

powinien „Wiarus Polski" (lub „Ojczyzna") znajdować się w każdym domu, każdy Polak na obczyźnie powinien pismo nasze regularnie czytywać, co nie wyklucza czytywania innych uczciwych pism polskich z kraju i z obczyzny.

Prosimy zatem rozwinąć gorliwą agitacyę za „Wiarusem Polskim" i „Ojczyzną".

Przypominamy, że każdy abonent zarówno „Wiarusa Polskiego", jak „Ojczyzny" otrzyma zaraz po Nowym Roku jako podarek razem z gazetą nasz piękny a bardzo praktycznie ułożony **kalendarz książkowy na rok 1912.**

Każdy **nowy** abonent otrzyma nadto **bardzo piękny obraz narodowy** i kilka ładnych książek, jeżeli nam nadeśle kwit pocztowy, swój dokładny adres i 20 fen. na koszta przesełki.

Przypominamy nadto, że abonenci „Wiarusa Polskiego" są ubezpieczeni na **300 marek** a abonenci „Ojczyzny" na **1 000 marek** na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku pod ogłoszonemi warunkami; za wypadki pod ziemią i na wodzie wypłaca bank połowę wymienionej sumy.

Przedpłata na „Wiarusa Polskiego", który wychodzi codziennie, wynosi na poczcie na cały kwartał

1 m. 80 fen.

z odnoszeniem 2 m. 22 fen.

Przedpłata na „Ojczyznę", która wychodzi trzy razy tygodniowo, wynosi na cały kwartał

1 m. 25 fen.

z odnoszeniem 1 m. 49 fen.

Przy zapisywaniu najlepiej użyć załączonych formularzy (Postbestellungsformular), na których należy wypisać dokładny adres zamawiającego i potem formularz wraz z pieniędzmi oddać listowemu lub urzędnikowi na poczcie.

Urzędnicy pocztowi w każdym czasie obowiązani przyjąć pieniądze na gazetę i to także na zamówienie ustne. Przy zamówieniu ustnem powiedzieć krótko: „Bestelle polnische Zeitung „Wiarus Polski" (lub „Ojczyzna") für das nächste Quartal" a urzędnik zamówienie przyjąć obowiązany. Gdyby urzędnicy gdziekolwiek robili trudności, prosimy nam zaraz donieść, a nauczymy ich rozumu.

Prosimy gorliwie, szczególnie teraz przed wyborami, popierać pisma polskie a przedewszystkiem „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyznę"!

Premie za zjednywanie abonentów.

Aby choć w drobnej części wynagrodzić Rodakom trudy, które ponoszą bez interesownie, z szczerego patryotyzmu rozpowszechniając pisma nasze, wyznaczamy dla nich następujące premie:

Za zjednanie 1—2 nowych abonentów powieść historyczną pod tytułem: **„Dziewica Orleańska, zbawczyni Francyi".**

Za 3 do 5 nowych abonentów „Dziewica Orleańska" i prześliczny kolorowy obraz, przedstawiający Tadeusza Kościuszkę.

Za 6 do 8 nowych abonentów te same premie oraz wielki obraz kolorowy, przedstawiający króla Jana Sobieskiego i powieść w dwóch tomach pod tytułem: „Jasna Główka".

Za 9 do 10 nowych abonentów te same premie i obraz kolorowy przedstawiający księcia Józefa Poniatowskiego.

Za większą liczbę damy oprócz powyższych premij obraz kolorowy, przedstawiający sławnego hetmana Stefana Czarneckiego i ładne książki, stósowne do liczby zdobytych nowych abonentów.

Dla tych trzech Rodaków, którzy nam zdobędą największą liczbę nowych abonentów, przeznaczamy nadto tym razem jako premie trzy książki depozytowe „Banku Przemysłowców" w Gelsenkirchen na sumy:

1. premia 50 marek.
2. premia 25 marek.
3. premia 15 marek.

Wszelkie premie dajemy tylko za namówienie do zapisania jednego z poniższych pism Rodaków, którzy dotychczas żadnego z tych pism nie abonowali. Pismami temi są: „Wiarus Polski", „Ojczyzna", „Gazeta Toruńska", „Gazeta Codzienna", „Przyjaciel" z Torunia i „Gazeta Lipska". Rozumie się, że gdyby ktoś np. namówił Rodaka, który ma jednę z wymienionych gazet, aby sobie jeszcze drugą zapisał, to kwit się liczy.

Premię w kwocie 50 marek, złożonych na książkę depozytową, zdobył w ostatnim kwartale roku 1911

pan Kazimierz Ćwikliński z Essen
przy Mathiasstr. 34,

który nam zjednał przeszło 100 nowych abonentów.

Rodakom, którzy zbliżyli się do tej liczby ale jej nie osięgli, prześlemy w dowód uznania i wdzięczności bardzo cenne dzieła w pięknej oprawie, a na przyszły kwartał wyznaczyliśmy trzy premie w formie książek depozytowych z odpowiednią wkładką. Spodziewamy się, że to gorliwych Rodaków zachęci do tem gorliwszej pracy oświatowej.

Nauka o wyborach do parlamentu niemieckiego.

Wybory do parlamentu niemieckiego odbędą się w całej rzeszy niemieckiej 12 stycznia roku 1912. Głosowanie jest powszechne, równe, tajne i bezpośrednie.

Jaka jest pierwsza czynność wyborcza?

Pierwszą czynnością wyborczą jest:

Przeglądanie spisów wyborczych.

Tylko ci wyborcy mogą głosować, których umieszczono w spisie wyborczym. Dlatego przeglądanie spisów jest bardzo ważne. Na to jest czas

od 14 do 21 grudnia 1911 roku.

Każdy ma prawo pójść do sołtysa lub do urzędu, gdzie spisy wyłożono i przekonać się, czy tam zapisano wszystkich naszych, którzy są wyborcami i czy nie zapisano przeciwników, chociaż nie są wyborcami.

Kto zauważył, że spisy są fałszywe lub niedokładne, niech zażąda, aby je poprawiono. Jeżeli na przykład nieprawnie opuszczono Wojciecha Rogowskiego, to nietylko Wojciech Rogowski ale każdy może zażądać, aby Wojciecha Rogowskiego w spisie umieszczono. Kto zauważy, że jakiego hakatystę umieszczono w spisie nieprawnie, niech zażąda, aby go skreślono.

Poprawienia spisów należy żądać ustnie lub pisemnie w urzędzie gminnym. W razie odmowy zaleca się natychmiastowe wniesienie zażalenia do władzy wyższej na ręce władzy gminnej, która obowiązana wysłać zażalenie, dokąd należy. Gdyby wyższa władza oddaliła zażalenie, można najpóźniej dziesiątego dnia po zebraniu się now. parlamentu wnieść protest przeciw ważności wyborów. Protest najlepiej wysłać na ręce jednego z posłów polskich albo wprost do parlamentu pod adresem: „Deutscher Reichstag — Berlin".

Kto jest wyborcą i powinien być umieszczony w spisie wyborców?

Wyborcą jest a więc też powinien być umieszczony w spisie wyborców każdy obywatel państwa niemieckiego, który skończył lub najpóźniej w dniu wyborów skończy 25 rok życia.

Każdy jest wyborcą tam, gdzie ma mieszkanie (siedzibę, Wohnsitz) w czasie wyborów.

Nie wymaga się, aby wyborca jakiś czas mieszkał w miejscu. Przeciwnie, każdy może żądać, aby go umieszczono w spisie wyborców, gdzie mieszka w czasie wyłożenia spisu, choćby się tam ostatniego dnia sprowadził.

Wybiera każdy tam, gdzie jest umieszczony w spisie. Nikt nie może wybierać w dwóch miejscach.

Kto przeprowadził się po zamknięciu spisów, powinien przybyć na wybory tam, gdzie jest zapisany, a muszą go dopuścić do wyborów.

Kto nie może wybierać, chociaż skończył 25 rok życia?

Nie mogą wybierać, chociaż są obywatelami państwa niemieckiego i skończyli 25 rok życia, wojskowi, dopóki służą pod bronią.

Nie ma prawa głosowania i nie ma być umieszczony w spisach wyborców:

1) kto jako chory na umyśle lub marnotrawca ma opiekuna albo kuratora;

2) kto znajduje się w konkursie, dopóki sąd nie ogłosi, że postępowanie konkursowe skończone;

3) kto pobiera lub jeszcze w ostatnim roku przed wyborami pobierał wsparcie z kasy gminnej lub krajowej (jako tak zw. „Ortsarmer" lub „Landarmer"), nie jest wyborcą.

Kto pobiera czy pobierał pensyę jako inwalida wojskowy, rentę starości, niemocy lub kalectwa, albo zapomogę z kasy chorych, jest wyborcą, więc powinien być umieszczony w spisie i dopuszczony do wyborów.

Kto z powodu klęski ogólnej, jak powódź, lub nieurodzaj, otrzymał zapomogę z kasy państwowej lub ziarno na zasiew, jest mimo to wyborcą.

4) natomiast nie jest wyborcą, komu sąd prawomocnym wyrokiem odebrał „obywatelskie prawo honorowe". Sądy przecież odbierają prawo honorowe tylko na pewien czas, najwyżej na lat dziesięć. Skoro czas, przez sąd wyznaczony minie, to taki skazaniec może wybierać na równi z innymi. Kto utracił prawa honorowe za przestępstwo polityczne, odzyskuje te prawa, skoro tylko karę odsiedzi lub zostanie ułaskawiony.

O wyborze posła do parlamentu.

Wybory do parlamentu niemieckiego są tajne, to znaczy, że wybieramy posłów kartkami. Kartki muszą być z białego papieru, a mają mieć 12 centymetrów długości i 9 cm. szerokości.

Każdy wyborca polski powinien wcześnie postarać się przynajmniej o jedną kartkę z nazwiskiem kandydata polskiego, a nie zawadzi mieć w zapasie więcej karta lub gdyby ją jaki przeciwnik zabrał, na co zresztą nikt nie powinien pozwolić.

Tak, zaopatrzony w kartkę z nazwiskiem naszego kandydata, wchodzi wyborca do izby wyborczej. Tam dostaje darmo kopertę czyli torebkę papierową ze stemplem urzędowym. Z tą kopertą powinien wejść do ubocznej izby, a gdzie takiej izby nie ma, tylko stół zasłoniony, przystąpić do tego stołu, wyjąć z kieszeni kartkę z nazwiskiem polskiego kandydata, przekonać się, czy to rzeczywiście polska kartka i czy nie poplamiona, potem trzeba się przekonać, czy na kopercie nie ma, prócz urzędowego stempla, innego znaku, i dopiero potem włożyć tę kartkę w kopertę, jak się list wkłada, ale należy uważać żeby z kartką wyborczą nie wkładać innych papierów, a mianowicie papieru, w którym była zawinięta.

Gdyby kto otrzymał kopertę znaczoną, niech ją odda przewodniczącemu i zażąda nieznaczonej.

Komu wciśnięto kartkę niemiecką, niech ją w izbie ubocznej lub przy zasłoniętym stole zgniecie i schowa, gdzie jej nikt nie znajdzie, a tylko polską kartkę należy włożyć w kopertę.

Trzymając zamkniętą kopertę w ręku, przystępuje wyborca do stołu zarządu i wymienia swoje nazwisko, a kiedy zażądają, obowiązany także powiedzieć, jak mu na imię, gdzie mieszka, czem się trudni, czyli taki jest jego stan lub zawód i ile ma lat. Potem czeka, aż pisarz znajdzie jego nazwisko w spisach wyborczych. Od wyborcy, którego nazwisko w spisach wyborczych znaleziono, odbiera przewodniczący wyborów lub jego zastępca kopertę z kartecką i nie otwierając

jąc jej ani zaglądając do jej wnętrza, wkłada zaraz do urny wyborczej, a pisarz zaznacza to w spisie.

Wyborca może potem spokojnie iść do domu, gdyż spełnił swój obowiązek obywatelski.

Oddawać kartki można od godziny 10 zrana do godziny 7 po południu, ale lepiej pospieszyć wcześniej na głosowanie, bo w ostatniej chwili trudno się nieraz docisnąć, a po godzinie 7 już od nikogo kartki nie przyjmą, choćby dłuższy czas czekał swojej kolei.

O agitacyi wyborczej.

Agitacya wyborcza jest każdemu dozwolona i nikt jej zabronić nie ma prawa.

Agitacya polega na rozdawaniu i na roznoszeniu po domach kartek i odezw wyborczych oraz gazet z artykułami o wyborach, jako też na urządzaniu wieców czyli publicznych zebrań wyborczych.

Od urzędowego ogłoszenia, którego dnia wybory odbyć się mają, wolno na miejscach publicznych a więc na ulicy, przed fabrykami itd. rozdawać bez pozwolenia policyi wszelkie druki w sprawie wyborów.

Wiece czyli publiczne zebrania wyborcze można wszędzie urządzać a nie potrzeba i nie należy donosić o tem policyi. Wolno na wiecach wyborczych rozprawiać po polsku. Wstęp na wiece wyborcze mają także niewyborcy a nawet kobiety ale nie wolno na wiecach wyborczych cierpieć osób, które nie skończyły ośmnastego roku życia.

Z prawa rozdawania druków na miejscach publicznych i urządzania wieców powinni Rodacy wszędzie korzystać. Więc może się odbyć albo na sali w gościńcu, albo w prywatnem mieszkaniu, w warsztacie, stajni lub pod werandą, choć część słuchaczów pozostaje w ogrodzie przyległym. Na urządzenie zebrania pod gołem niebem, potrzebne jest przyzwolenie policyi, którego z reguły odmówić nie może.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exmplar der Zeitung „Wiarus Polski“ (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 572 aus Bochum für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski“ aus Bochum (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 572) für d. I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den . . . 191.

Kaiserl. Postamt.

„Ojczyzna“

wychodzi trzy razy tygodniowo w Bochum i ma dwa bezpłatne dodatki tj. dodatek religijny pt. „Dzień Boży“ i dodatek dla dzieci i młodzieży pod tyt. „Młoda Polska“.

„Ojczyzna“ jest redagowana w tym samym duchu, co „Wiarus Polski“, a jest przeznaczona dla tych Rodaków, którzy nie mają czasu na czytanie pisma codziennego.

Wszyscy abonenci „Ojczyzny“ otrzymują od czasu do czasu jako podarki cenne książki a z Nowym Rokiem bardzo praktyczny kalendarz książkowy.

Wszyscy abonenci są nadto ubezpieczeni na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku na ziemi

na 1000 marek

a pod ziemią i na wodzie na 500 marek. Do sumy tej spadkobiercy abonenta mają prawo

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Ojczyzna“ (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 570) aus Bochum für d. I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911.

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichem Postamt ein Exemplar das Zeitung „Ojczyzna“ (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 570) aus Bochum für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichem Postamt ein Exemplar der Zeitung „Ojczyzna“ (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 570 aus Bochum für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk.

Obige 1,49 Mk. arhalten zu haben bescheinigt.

den. 1911.

Kaiserl. Postamt.

„Gazeta Toruńska“

Najstarsze codzienne pismo polsko-katolickie dla wszystkich stanów, wychodzi codziennie w Toruniu i ma sześć bezpłatnych dodatków bardzo pouczającej treści.

Przedpłata wynosi na cały kwartał na poczcie tylko

1 markę 50 fen.

z odnoszeniem do domu 42 fen. więcej. Wydawnictwo „Gazety Toruńskiej“ daje swoim abonentom co rok prawdziwy

„Kalendarz Maryański“

na Gwiazdkę i inne podarki, a na pogrzeb abonentów, zmarłych wskutek nieszczęśliwego wypadku, wypłaca

150 marek

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Gazeta Toruńska“ mit 6 Gratisbeilagen aus Thorn (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 571) für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement 1,50 Mk. und 42 Pfg. Bestellgeld.

Obige 1,92 Mark erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den . . . 1910

Kaiserl. Postamt.

„Tygodnik Maryański“

Pismo religijne dla ludu katolicko-polskiego

wychodzi w Bochum

pod kierownictwem księży Polaków.

Przedpłata na poczcie wynosi na cały kwartał

tylko 50 fenygów,

z odnoszeniem do domu przez listowego 12 fen. więcej.

Przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Przy zamówieniu powiedzieć krótko: Bestelle polnische Zeitung „Tygodnik Maryański“ aus Bochum.

Wszyscy abonenci „Tygodnika Maryańskiego“ są w „Norymberskim Banku ubezpieczeń na życie“ ubezpieczeni na

200 marek

na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, jeżeli tenże wydarzył się na wierzchu, a na połowę tej sumy czyli 100 marek w razie wypadku pod ziemią pod ogłoszonymi warunkami. — Co rok otrzymają abonenci piękny kalendarz książkowy.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Tygodnik Maryański“ (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 571) aus Bochum für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 62 Pfg.

Obige 62 Pfg. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt.

GAZETA LIPSKA

pismo polsko-katolickie dla Saksonii, Łużyc, Altenburskiego, Brunświku, Hanowerskiego i dzielnic sąsiednich, wychodzić zacznie z Nowym Rokiem 1912 nakładem i pod redakcyą

Antoniego Brejskiego

w Lipsku (Leipzig, Grimmaischer Steinweg 28) trzy razy tygodniowo i ma dwa bezpłatne dodatki.

W styczniu da „Gazeta Lipska“ jako podarek

kalendarz książkowy na rok 1912.

Wszyscy abonenci są na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku ubezpieczeni na **300 marek.**

Pestellungsformular.

Unterzeichneter bestellt hiermit für das I Quartal 1912 die Zeitung

„GAZETA LIPSKA“

Zeitungspreisliste für 1912 Seite 567

und zahlt an Abonnement 1,20 und 24 Pf. Bestellgeld.

Imie i nazw._____

Miejscowość_____

ulica_____

Obige 1,44 Mk. erhalten zu haben bescheinigt

. . . . . den. 191

Kaiserl. Postamt

„Przyjaciel“

Katolickie pismo ludowe

wychodzi 3 razy tygodn. w Toruniu. Na gwiazdkę otrzyma każdy abonent „Kalendarz Maryański“. — W ciągu roku daje Wydawnictwo jako podarki różne książki i obrazy.

Na pogrzeb abonentów,

którzy umrą wskutek nieszczęśliwego wypadku zaraz lub w dwa tygodnie po wypadku, wypłaca „Przyjaciel“

150 marek

Przedpłata kwartalna na „Przyjaciela“ i wszystkie dodatki wynosi na poczcie

tylko 1 markę,

a z odnoszeniem do domu 24 fenygów więcej.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Przyjaciel“ mit den Gratisbeilagen „Rodzina Chrześciańska“, „Przewodnik Naukowy i Literacki“ „Szkółka Polska“, „Gospodarz“, „Kupiec i Przemysłowiec“, „Ogrodnik i Pszczelarz“ aus Thorn für das I. Quartal 1912 Seite 571 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,24 Mk.

Obige 1,24 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt

. . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt.